Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA . 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 560 M
Za granicą . . . . 650 M
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Sokoła 4.
Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano.

Nr. 6370. Lwów, sobota 29. Kwietnia 1922. Rok XIII

Małe widoki porozumienia z sowietami. Agitacya antypolska w Genui. Tajna umowa niemiecko-sowiecka.

Małe widoki porozumienia z sowietami.

Paryż, 27. kwietnia.

(PAT) W kołach politycznych coraz mniej odbiera się wrażenie, jakoby można było, w Genui dojść ze sowietami do porozumienia, przynajmniej, o ile w grę wchodzi delegacya francuska. Zwracają uwagę pod tym względem, że postanowienia, powzięte na konferencyi przez państwa, udział w niej biorące, nie muszą być jednomyślne. Jak się zdaje, nie nie jest wstanie zmusić niektórych delegacyi do pertraktowania z delegacyą rosyjską, gdyż postawione przez nią żądania wydają się niemożliwe do przyjęcia.

Agitacya antipolska w Genui.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. kwietnia.

Wedle otrzymanych tu z Genui wiadomości, rozpoczęła się tam niesłychana agitacya antipolska. Petruszewicz przedłożył memoryał w sprawie Galicyi wschodniej, Łastowski rozpowszechnia memoryał protestujący przeciwko okupacyi Białorusi przez Polskę, Litwini zaś wręczyli notę z propozycyą wyznaczenia komisyi, złożonej z przedstawicieli Polski, Litwy i Rosyi dla wyznaczenia granic pomiędzy temi trzema państwami.

KONFERENCYE SKIRMUNTA.

Genua, 27. kwietnia.

(PAT) W związku z onegdaiszą notą Cziczerina i wczorajszą odpowiedzią polską, minister Skirmunt odbył wczoraj konferencyę z delegacyą francuską, a następnie narady z szefami delegacyi państw małej ententy, a w końcu także z szefami delegacyi państw bałtyckich.

Genua, 27. kwietnia.

(PAT) Wczorajsze dzienniki wieczorne zamieszczają oświadczenie przedstawiciela litewskiego w Rzymie, członka delegacyi litewskiej w Genui Saulisa, zaprzeczające pogłoskom, jakoby w Genui toczyły się obecnie tajne układy pomiędzy delegacyą litewską a ministrem Skirmuntem w sprawie rezygnacyi Litwy z Wilna wzamian za przyznanie Litwie Kłajpedy. Żadne układy tajne, ani oficyalne — powiada komunikat litewski — nie toczą się i nie mogą się toczyć w tej sprawie z tej prostej przyczyny, że Wilno jako stolica Litwy nie może stanowić przedmiotu targów. Zaznaczyć należy, iż w kołach konferencyi wcale nie spotykano się z pogłoskami, jakim zaprzecza delegacya litewska.

Z SEJMU.

Warszawa, 27. kwietnia.

(PAT). Sprawozdanie z posiedzenia Sejmu ustawodawczego z dnia 27. kwietnia 1922. — Między wniesionemi interpelacyami znajduje się interpelacya posłów N. P. w sprawie bezprawnego forytowania żydów przez dyrektora policyi we Lwowie Reinlendera.

Na wstępie obrad Sejm załatwił w trzeciem czytaniu ustawę o kościele ewangelicko-augsburskim. Wniosek klubu posłów niemieckich o zdjęcie tego punktu z porządku dziennego, został odrzucony.

W dalszym ciągu rozprawy szczegółowej nad ustawą gminną, p. Stapiński określił projekt przedłożony Izbie, jako zupełnie nie dojrzały i wymagający licznych zmian. Wogóle mowca wypowiada się zasadniczo przeciwko uchwalaniu ustawy gminnej, tak ważnej i kardynalnej ustawy dla życia społecznego, przez Sejm obecny i domaga się pozostawienia tej ustawy obradom Sejmu normalnego.

P. **Putek** zwalcza zasadę wprowadzenia w Małopolsce gminy zbiorowej.

P. **Staniszkis** oświadcza, że sprawie, jaką ma być gmina, nie należy nadawać zabarwienia politycznego, ale dyskutować nad nią tylko z tego punktu widzenia, aby gminę uczynić jak najsprawniejszą. Przy tworzeniu gmin zbiorowych chodzi o to, że stosunki polityczne i administracyjne, domagają się rozszerzenia ram gminy. Zresztą powołując się na przykłady obcokrajowe, mowca wskazuje, że również Niemcy i Anglia dążą do form zbliżonych do gminy zbiorowej.

W głosowaniu wniosek p. Putka o odesłaniu art. 1 do komisyi, upadł.

P. Matakiewicz przyłączył się do wniosku odesłania art. 2 do komisyi.

Sprawozdawca p. **Bojanowski** zaznaczył, że zarzut, jakoby ustawa oddawała w ręce biurokracyi wyznaczanie granic gmin, jest niesłuszne.

Do art. 3 p. **Putek** zapowiada poprawkę na piśmie.

P. **Madej** wnosi odesłanie tego artykułu do komisyi.

Wniosku tego przewodniczący p. **Stychel** nie dopuszcza.

Do art. 4 przemawia p. **Wójcik**, proponując różne zmiany.

Do tego artykułu przemawia również p. **Buzek**, poczem do art. 5, 6 i 7 zgłaszają poprawki pp. Tomaszewski, Putek, Stapiński i Marchut.

Sprawozdawca p. Bojanowski replikuje na zarzuty przedmowców. W tem miejscu marszałek zaproponował przerwanie rozprawy celem uzgodnienia ze stronnictwami niektórych punktów.

Do komisyi odesłano kilka wniosków nagłych, między innemi wniosek p. Spickermana o zwołanie synodu kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce.

Na ten porządek dzienny wyczerpano, poczem marszałek wyznaczył następne posiedzenie sejmu na jutro, o godz. 3 po południu.

W sprawie porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia p. Woźnicki domaga się umieszczenia na porządku dziennym przedłożenia o ordynacyi wyborczej do Sejmu i Senatu.

W odpowiedzi marszałek zaznacza, że byłoby-

by to czysto teoretyczną rzeczą, ponieważ niepodobna załatwić na jednem posiedzeniu spraw tak obszernych, jak dyskusya nad ekspose ministrów i dyskusya nad ordynacyą wyborczą. Natomiast zgodził się marszałek na zwołanie konwentu seniorów dla omówienia tej sprawy.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Młodzież a miłość życia

Lwów, 28. kwietnia.

Wojna kilkuletnia pozostawiła w dotkniętych nią organizmach społecznych wiele ran otwartych. Tak jest gdzieindziej, tak jest i u nas, którzy najcięższe przechodziliśmy kataklizmy i najtrudniejsze procesy przeistoczeń.

Jedną z takich ran najboleśniejszych i najniebezpieczniejszych dla naszej przyszłości, to stan umysłów naszej młodzieży.

Wielu z nich, to te młode orliki, co w swym pierwszym podlocie życiowym, poszły odważnie na bagnety i kule mordercze dla szczytnych haseł.

A jednak...

Jednak brutalność tego potwora, jakim jest nowoczesna wojna, tak daleka od rycerskich jej wyobrażeń, przekazanych przez przeszłość, zdarła ułudy snów złotych o idealnym kształcie życia a nieuzbrojony szkłami krytycznego doświadczenia wzrok, ujrzał karykaturalnie wykoszlawioną i wykrzywioną chimerę, którą wziął za rzeczywistość.

I oto z tych wczorajszych bohaterów i z ich braci młodszej, równie jak oni zbrutalizowanej w pakowiu rozwierania się dusz młodych ku słońcu istnienia, zrodzili się pessymiści, skeptycy — odwracający wzrok i czucia od ziemi bez wiary w dobro, bez ukochania piękna życia.

A dalszym objawem tej psychozy dusz młodocianych to — rzecby można — nasza ucieczka, od tej ziemi, pozbawionej ponęt, to istna epidemia samobójstw (14, 16, 18-letni denaci i denatki figurują codziennie nieomal w tej tragicznej rubryce).

Wszystko staje się powodem do porzucenia bezwartościowego dla nich życia. Lada zawód, rozczarowanie czyli też tylko fantazya. Jako bardzo poważne powody można już uważać wyczerpanie walką o byt, zniechęcenie trudnościami obecnej egzystencyi.

To prawda, że dziś walka o byt jest niezwykle ciężką. Ale czegoż dowodzi tak łatwe poddanie się jej terrorowi, uznanie za zwyciężonego? Wszak w młodości tkwią potężne siły potencyalne, zdolne zwalczyć najtrudniejsze przeszkody?

Jeśli te siły pozostają bezczynne, to dlatego, że niema tego motoru, któryby je uruchomił — niema woli, dążącej świadomie czy intuicyjnie do upragnionego celu!

Tak, tych celów właśnie brak... Młodość miałaby skrzydła, gdyby mocno pragnęła ku czemuś ulecieć!

Ale niestety, horyzont jej od krańca do krańca przysłania czarna wstęga, na której wypisane potępieńcze wyrazy: nie warto!

— I do doświadczonych a silnych wiarą, do ludzi dojrzałych należy ten święty obowiązek, by wstęgę tę z przed oczu naszej młodzieży zedrzeć — ukazać jej rzeczywisty obraz życia, ukazać jego czyste źródła i podniebne szczyty, nauczyć patrzeć nie tylko na zmącone mielizny, ale i w pełne szlachetnej treści głębie — studzić wiarę w boski pierwiastek, tkwiący w każdej duszy ludzkiej, jednem słowem nauczyć żyć to młode pokolenie, które przez szereg lat miało tylko śmierci pełne oczy i uszy, i śmiercią napełnioną wyobraźnię.

Jeśli przyszłość nasza ma być wejściem w tę jaśń, pełną słonecznych wybuchów, którą widziały w Zmartwychwstałej Polsce jasnowidzące oczy poetki — to musimy zająć się myślą i czuciem naszej młodzieży, musimy ich nauczyć widzieć i cenić istotne piękno i wartość życia, by stworzyć z nich nowy typ ludzi nieskazitelnych i bezinteresownych, o jasnym umyśle i tęgiej woli, ludzi, którzyby poza formą umieli dojrzeć treść, ludzi, oddanych idei i gotowych dla niej nie tylko umierać ale i żyć!!!

Za granicą organizują na wielką skalę akcyę ratowniczą dla młodego pokolenia, czas nam także podjąć ten ważny i święty obowiązek.

J. P.

Obrady w Genui.

Wielka mowa Lloyd George'a.

Genua, 27 kwietnia.

(PAT.) Na uroczystem przyjęciu, wydanem przez dziennikarzy angielskich dla dziennikarzy amerykańskich w restauracyi Olimpia, wygłosił Lloyd George wczoraj o północy wielką mowę polityczną. Oświadczył on, że konferencya jest wydarzeniem o największem znaczeniu dla Europy. Przeciwnicy konferencyi nie zdają sobie sprawy z tego, jaką odpowiedzialność biorą na siebie, wyrażając wątpliwość w sukces obrad. Obrady w Genui trwają dopiero 2 tygodnie, podczas gdy obrady konferencyi waszyngtońskiej trwały przez 3 miesiące. Lloyd George wskazał następnie na niebezpieczeństwo pogłębienia się przeciwieństw w Europie, gdyby się utworzyły dwa wielkie bloki. **Niepewność w Europie wschodniej jest zarodkiem nowych niepokojów.** Sytuacya w Europie jest nadzwyczaj poważną i wymaga czynów. Niemcy i Rosya, dwa największe narody w Europie, pragną ludzkiego traktowania bardziej aniżeli chleba. Porozumienie jest konieczne. Innego rodzaju rozwiązanie byłoby zbyt niebezpieczne. Jakiemby zaś było to rozwiązanie, gdyby głodująca dziś Rosya podniosła się, ale przy pomocy organizacyi niemieckiej, zwróconej przeciwko Zachodowi Europy?

SPRAWA ODSZKODOWANIA.

Genua, 27. kwietnia.

(PAT). **Największem wydarzeniem dnia dzisiejszego**, a prawdopodobnie i całych obrad konferencyi genueńskiej jest ogłoszenie propozycyi L. George'a, **aby pertraktowano w Genui nad kwestyą odszkodowań i nad ewentualnemi sankcyami.** Lloyd George przedstawił swoją propozycyę Barthou jeszcze w czasie narad przedpołudniowych w willi Albati. Przedtem L. George zwrócił uwagę na zaniepokojenie, wywołane przez komentarze, z którymi spotkała się jego mowa, wygłoszona na niedzielnem posiedzeniu przedstawicieli państw sprzymierzonych, oraz przez pewne ustępy mowy Poincarego. L. George był szczególnie poruszony sprawą stanowiska, które należałoby zająć w razie niespełnienia przez Niemcy do końca maja br. przyjętych przez nich zobowiązań. Premier angielski wyraził życzenie, aby sprzymierzeni powzięli wspólnie decyzyę. Wobec tego, że rządy koalicyjne znajdują się obecnie w Genui, L. George uważa za rzecz najlepszą, aby się natychmiast porozumiano nad tak ważnemi sprawami. L. George dodał, że byłby szczęśliwy, gdyby Poincare wziął osobiście udział w tych naradach. Barthou obiecał, że przedłoży te propozycyę w Paryżu.

MEMORYAŁ DO DELEGACYI ROSYJSK.

Genua, 27. kwietnia.

(PAT) Nad projektowanym przez Lloyda George'a memoryałem aliantów w kwestyi rosyjskiej, eksperci będą dziś dalej obradować. Memoryał ten ma zostać wręczony delegacyi rosyjskiej na piatkowem posiedzeniu podkomisyi finansowej.

RZECZOZNAWCY WOBEC KONTRPROPOZYCYI ROSYJSKICH.

Genua, 27. kwietnia.

(PAT) Wczoraj po południu obradowała pierwsza komisya rzeczoznawców, z wyjątkiem rzeczoznawców rosyjskich nad sytuacyą, wytworzoną przez kontrpropozycye rosyjskie. Rzeczoznawcy badali zapatrywania, które dzielą ich od zapatrywań rosyjskich i przyszli do przekonania, że przedewszystkiem trzeba porozumieć się co do następujących kwestyi zasadniczych:

1) Spłaty rosyjskich długów wojennych, a mianowicie, czy ogólna suma ma być zmniejszona z powodu obecnego złego położenia finansowego Rosyi.

2) Spłaty długów przedwojennych, ewentualnie z udzieleniem Rosyi pewnego moratoryum.

3) Ewentualnej odpowiedzialności za inne wyrządzone szkody.

4) Zwrotu prywatnej własności.

Żądania poszczególnych państw mają być zgodnie sformułowane i w najbliższym czasie doręczone Rosyi we formie memoryału.

LENIN A KONFERENCYA.

Londyn, 27. kwietnia.

(PAT) Z Rygi dowiaduje się „Daily Express", że przybycie Lenina oczekiwane tam jest w ciągu tego tygodnia. Ma on wyjechać do Genui, aby użyć swego wpływu celem zapobieżenia zerwania konferencyi genueńskiej

(Dalszy ciąg depesz na str. 8-mej).

Półtora miliona na Akademię eksportową

ofiarowała gmina m. Lwowa.

Lwów, 28. kwietnia.

(a) W zrozumieniu doniosłości sprawy otwarcia we Lwowie akademii eksportowej, reprezentacya miasta na wczorajszem posiedzeniu powzięła uchwałę przyjścia ze strony gminy z pomocą, asygnując **subwencyę w kwocie 500.000 mk. jednorazowo** na założenie, zaś **1.000.000 mk. na prowadzenie szkoły w pierwszym roku.**

Trudności, jakie stały do niedawna na przeszkodzie otwarciu nowej uczelni, zostały nareszcie usunięte i **spodziewać się należy rychłego otwarcia.**

Gmina już dawno energicznie zabiegała o założenie we Lwowie wyższej uczelni **komercyalnej, połączonej ze studyami nowoczesnych języków i ze szkołą konsularną** specyalnie we Lwowie, który z racyi swego położenia geograficznego powołany jest na centrum handlu towarowego zachodu ze wschodem, na wielki port lądowy polski.

Rząd wszelako nie umiał docenić doniosłości sprawy i **odmówił swej pomocy finansowej,** nadmieniając jednak, że otwierałoby się tu pole dla inicyatywy prywatnej.

Wobec tego sprawę akademii ujęła w swe ręce Izba handlowo-przemysłowa i po zasięgnięciu opinii wybitnych kół fachowych, postanowiła przystąpić do założenia Akademii eksportowej we Lwowie środkami prywatnymi. Statut szkoły, oraz plan nauki jest już gotowy. W statucie **nazwa szkoły** ustaloną została jako **„Wyższa Szkoła dla handlu światowego we Lwowie".**

Teraz chodziło już tylko o **pomieszczenie szkoły.**

Na konferencyi w Izbie handlowej przy współudziale prezydenta miasta, oraz reprezentantów sfer handlowych, przemysłowych i finansowych oświadczono się jednogłośnie za wydatnem poparciem finansowem szkoły, której koszta założenia wraz z kosztami utrzymania wyniosą około 30.000.000 marek, które będą pokryte.

Prezydyum Izby nadto odstąpi do użytku szkoły 12 sal, wraz z światłem i opałem w gmachu Izby.

Inicyatywa i energia Izby handlowej i pomoc miasta złożyły się przeto na dzieło chwalebne, które w niemałym stopniu przyczyni się do rozwoju miasta.

Pod grozą nowej zwyżki cen mięsa.

O akcyę społeczeństwa,

Lwów, 28. kwietnia.

Z powodu projektowanej przez lwowskich rzeźników, za przykładem ich krakowskich kolegów, nowej znacznej podwyżki cen mięsa wołowego, które w Krakowie zamierzają rzeźnicy **podnieść do 700 mk. za 1 kg.,** odbywają się obecnie narady Komisyi dla badania cen.

Nauczeni dotychczasowem doświadczeniem, nie możemy sobie zbyt wiele obiecywać z rezultatu tych obrad. Dlatego byłoby wskazanem, aby społeczeństwo samo zorganizowało się wreszcie do energicznej akcyi obronnej przeciw nieustającej fali lichwy żywnościowej i wyzysku.

Jak rzeźnikom dał w ich nowych uroszczeniach przykład Kraków, tak do akcyi samopomocy społecznej, niech nas pobudzi przykład Warszawy, gdzie w ostatnim tygodniu kilkanaście stowarzyszeń kobiecych wystąpiło ze wspólną odezwą do ogółu kobiet, rozlepioną na murach stolicy, a wzywającą gospodynie domów do wypowiedzenia hasłowej, wytrwałej walki drożyźnie i paskarstwu, przez czasowy bojkot artykułów żywnościowych, podnoszonych nadmiernie w cenie.

Jako pierwszy etap wysunięto bojkot mięsa, bez którego można się łatwo obejść na pewien czas przy obfitości innych artykułów spożywczych.

Jeśli wstrzymamy się na jakiś czas od kupna mięsa — mówi odezwa — musi ono spaść w cenie, gdyż jest artykułem, który łatwo ulega zepsuciu, a rzeźnicy muszą pozbyć nagromadzone zapasy bydła i mięsa bitego.

Energiczne i w walkach społecznych wyrobione Lwowianki powinny podjąć to hasło z całym zapałem a skutek będzie napewno lepszy, aniżeli ze zwoływanych ankiet, komisyi itp. zdyskredytowanych już niestety urzędowych i półurzędowych akcyi.

Z Rady miejskiej.

—o—

Przewlekła dyskusya wodociągowa. — Przyznanie półtora miliona dotacyi dla Akademii eksportowej.

Lwów, 28. kwietnia.

(P). Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej prez. Neuman zaprosił reprezentacyę miasta do wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie ku czci Królowej Korony Polskiej, które odbędzie się, jak corocznie, w pierwszą niedzielę maja, na pamiątkę ślubów Jana Kazimierza.

Następnie r. prof. Thullie, imieniem sekcyi III, przedłożył dwa wnioski nagłe: 1) aby reprezentacya miasta wezwała prezydyum do wniesienia na najbliższy porządek dzienny obrad Rady miejskiej, projektu nowej ustawy budowlanej, 2) oraz sprawozdania komisyi wodociągowej w sprawie dobudowy drugiego wodociągu.

Prezydent Neuman oświadczył, że sprawa wodociągowa nie jest jeszcze dojrzała, gdyż gmina niema dotychczas funduszów na przedsiębranie odnośnych robót. Gdy uda się uzyskać od banków odpowiedni kredyt, który magistrat preliminuje na 450 milionów, to sprawa ta zostanie Radzie przedłożona. W następnie podjętem głosowaniu uchwalono nagłość wniosku co do ustawy budowlanej, drugi wniosek upadł.

Następnie z porządku dziennego przyjęto z referatu r. dr. Poratyńskiego w drugiej uchwale zaciągnięcie 45 milionów pożyczki na dokończenie budowy zakładów sierocych.

Nad drugim referatem dr. Poratyńskiego, w sprawie zmiany taryfy opłat wodociągowych, wywiązała się nieskończenie długa dyskusya, w której zabierali głos rr. dr. Buber, prof. Matakiewicz, r. Hingler, dr. Stahl, r. Marecki, prof. Hauswald, r. Sudhof, r. Souper i i. Mowcy w obfitych wywodach postawili szereg wniosków odmiennych od referatu, które jednak wszystkie upadły w głosowaniu, a uchwała zapadła w myśl wniosków referenta. Ponieważ deficyt zakładu wodociągowego wynosi 86 milionów, uchwalono dla jego pokrycia, nie naruszając zupełnie dotychczasowych opłat podatku wodociągowego, podwyższyć taryfę za wodę, pobieraną według wodomierzy, od 90 do 260 mk. za 1 m. sześć. pobieranej wody.

Ponadto uchwalono nowe opłaty za wodę, pobieraną bez wodomierzy, od koni, powozów, automobili, ogrodów, oranżeryi itd. Zastrzeżono, że magistrat ma opracować rozporządzenie, objaśniające co do wymiaru odnośnych opłat, aby nie dotknęły zbyt ciężko ludności.

Taryfy wprowadzone obecnie odpowiadają mniej więcej uchwałom, zatwierdzonym już przez władze dla m. Krakowa.

Następnie z referatu r. Höflingera uchwalono wydzierżawić na lat 25 folwark na Bodnarówce, obejmujący 52 morgi, Ministerstwu robót publicznych na budowę Zakładu przemysłowego, który ma na celu obróbkę materyałów na domy dla zniszczonych osiedli. Grunt wydzierżawiony za czynszem ćwierć cetnara żyta za morg, ma służyć na budowę domów dla robotników i ich aprowizacyi. Zastrzeżono sobie przytem, że nie wolno tego gruntu poddzierżawiać bez zezwolenia gminy.

Na koniec, zgodnie z wnioskiem referenta r. Stan. Majerskiego, uchwalono półtora miliona dotacyi dla powstać mającej we Lwowie Akademii eksportowej, którą to ważną dla rozwoju naszego miasta sprawą zajmujemy się w osobnym artykule.

Po tej uchwale prezydent z powodu spóźnionej pory o godz. 9.30 zamknął posiedzenie.

Reformy w kolejnictwie.

(Wprowadzenie dalekobieżnych pociągów).

—o—

Lwów, 28. kwietnia.

(s) Jak już w swoim czasie w „Gazecie Porannej" donieśliśmy, polecło ministerstwo kolei żelaznych w Warszawie poiedyńczym dyrekcyom przeprowadzenie studyów celem zaprowadzenia dalekobieżnych pociągów, umożliwiających najszybszy przewóz towarów tak drobnicowych jak i całowagonowych. Studya te są już na ukończeniu tak, że już w najbliższych tygodniach spodziewać się należy zaprowadzenie tej nowości, a dyrekcya kolei państw. we Lwowie czyni już nawet gorączkowe przygotowania, aby polecenie ministerstwa w jak najbliższym czasie mogło się stać faktem dokonanym.

Reforma w tym kierunku przyczyni się niezawodnie do rozbudzenia będącego obecnie w uśpieniu handlu, gdyż interesowana publiczność, będzie miała możność otrzymania zamówionych towarów w najkrótszym czasie, a szybkość przewozu wpłynie także dodatnio na obieg wagonów oraz zapobieże kradzieżom dokonywanym obecnie podczas postoju w stacyach węzłowych.

Energiczne starania dyrekcyi lwowskiej dają rękojmię, że wykonanie transportu odbędzie się odpowiednio do wymogów handlu i przemysłu.

Zdemaskowany oszust w roli artysty kinematograficznego.

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, 27 kwietnia.

(Y) Ekspozytura tutejsza aresztowała podejrzane indywiduum, które podało, że się nazywa Henryk Franke i pochodzi z Interlacken w Szwajcaryi, z zawodu artysta kinematograficzny. Przy aresztowaniu opowiadał on wzruszające historye swoich przejść doznanych w ciągu podróży ze Szwajcaryi do Polski, dokąd przyjechał rzekomo z zamiarem poszukiwania pracy. Ekspozytura śledcza po dłuższem badaniu przekonała się o kłamliwych uczuciowych wynurzeniach tego niebezpiecznego ptaszka i odstawiła go do Urzędu śledczego w Stanisławowie. Tam również odgrywał rolę komedyanta, został jednak rozpoznany jako przed kilku tygodniami przez komisaryat policyi państw. w Stanisławowie aresztowany Franciszek Grześkowiak, rodem z Poznania, rzekomo dentysta, poszukiwany za liczne oszustwa, popełnione w rozmaitych miastach, który korzystając z chwilowej nieuwagi posterunkowego inspekcyi policyjnej zbiegł i mimo energicznych poszukiwań wszelki ślad o nim zaginął.

Artystą kinematograficznym zaopiekował się obecnie komisaryat policyi państw. w Stanisławowie.

Szczegóły katastrofy w Monastyrze.

Wiedeń, 25. kwietnia.

Z powodu kilkudniowego przerwania telegraficznego i telefonicznego połączenie z Monastyrem, dziś dopiero możliwem było uzyskanie dokładnej wiadomości o rozmiarze katastrofy wybuchowej, o której krótko tylko doniosły pisma belgradzkie. W koszarach artyleryi umieszczonych było przeszło 400 wagonów z amunicyą dla lekkiej i ciężkiej artyleryi. Eksplozya zniszczyła kasarnię i domy okoliczne, pożar rozszerzył się w całej dzielnicy, przyczem

setki ludzi straciło życie.

Dokładnej liczby ofiar i dziś jeszcze podać nie można, albowiem w pobliżu ogniska wybuchowego leży jeszcze około 400 wagonów amunicyi i materyałów wybuchowych, tak iż dalszy wybuch jest oczekiwany. Dzielnica miasta zniszczona katastrofą, zamknięta jest kordonem wojskowym. **Przeszło 30.000 ludzi obozuje pod gołem niebem** na łąkach i cierpi z braku środków żywności. Z Skoplje przywieziono kuchnie polowe w wielkiej ilości, oraz znaczne zapasy żywności. Za pieniądze prawie niczego dostać nie można. Rząd wyasygnował już wielkie sumy i jako pierwszą pomoc przysłał przez specyalną komisyę 10 milionów dinarów.

Wybuch miał miejsce w nowej dzielnicy miasta; przyczynę katastrofy przypisują jedni samorzutnemu zapaleniu się, inni niedbałości straży. W toku prac ratunkowych

skierowano dwie rzeki na obszar objęty eksplozyą

i tym sposobem zlokalizowano pożar. Istnieje obawa dalszych wybuchów granatów ręcznych rozrzuconych po polu. Szkodę, odnośnie do mienia prywatnego oceniają na 70 milionów dinarów, a prócz tego państwo ponosi również wielomilionowe szkody.

Skandal w warszawskiej klinice położniczej.

Chora po ciężkiej operacyi, pozostawiona bez opieki. — Brutalne postępowanie i niedopuszczenie rodziny. — Śmierć ofiary wskutek zakażenia.

Lwów, 28. kwietnia.

Z Warszawy donoszą o oburzającym wypadku zaniedbania chorej w miejskim zakładzie położniczym, który ujawnił skandaliczne stosunki, panujące w tej instytucyi.

W zakładzie tym dr. Monsiorski dokonał na p. A. Kuczyńskiej, żonie urzędnika państwowego ciężkiej operacyi t. zw. cięcia brzusznego, poczem pozostawił pacyentkę literalnie na łasce losu bez żadnej niemal opieki.

Odwiedzającej chorą rodziny również nie chciano dopuszczać a brak opieki i brutalność obejścia dochodziły do tego stopnia, że

krzyczano na chorą, gdy ta błagała o ratunek, czując pogarszający się stan zdrowia.

Tym czasem proces ropienia posunął się tak daleko, że zakażenie objęło cały organizm. Wtedy dopiero powstał rwetes, lecz na wszelką pomoc było już zapóźno i ofiara nieudolności i zaniedbania skończyła po kilku dniach życie.

Mąż zmarłej wystąpił ze skargą sądową.

Z ubiegłej doby.

O PLAKATY „ROZWOJU".

Warszawa, 26. kwietnia.

W październiku z. r. ukazał się na murach Warszawy olbrzymi plakat agitacyjny „Rozwoju", przedstawiający żołnierza polskiego, wymiatającego ze spichrza narodowego szczury o twarzach żydowskich.

Plakat ten wywołał dużo wrzawy i zajścia między ludnością chrześcijańską a żydowską, wskutek czego interweniowała policya, a komisarz rządu wydał rozporządzenie zerwania tych plakatów i pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej redaktorki tygodnika „Rozwój" p. Buguo-Arctowej.

Na odbytej wczoraj rozprawie dyrektor Tow. „Rozwój". poseł Dymowski oświadczył, że za plakaty reklamowe on tylko bierze odpowiedzialność a redakcya tygodnika nie ma w tem żadnej ingerencyi. Wobec tego oświadczenia sąd uwolnił p. Arctową od oskarżenia.

POLSKA OTRZYMAŁA 38.383 WAGONÓW OD NIEMIEC.

Warszawa, 27. kwietnia.

(PAT.) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Dokonywany przez mięszaną komisyę polsko-niemiecką formalny odbiór od Niemców wagonów towarowych przyznanych Polsce na podstawie art. 371 traktatu wersalskiego, posunął się o tyle, że materyał nadający się do odbioru, znajdujący się na kolejach polskich, jest już prawie całkowicie wyczerpany. Brakujące wagony będą nadsyłane do Polski z Niemiec osobnymi pociągami. Odbiór uskuteczniony na granicy na stacyach Grajewo, Chojnice, Wronki, Leszno i Sosnowiec polega jak dotychczas na stemplowaniu wagonów przez stronę niemiecką na znak oddania ich i na kasowaniu przez stronę polską cech i numerów niemieckich i wpisywaniu polskich. — Dotychczas w ten sposób formalnie oddano Polsce 38.383 wagonów towarowych, pozostało zaś jeszcze do odbioru 11.342.

JEDNORAZOWE DODATKI DLA URZĘDNIKÓW.

Warszawa, 27 kwietnia.

(PAT.) Rada ministrów uchwaliła wypłacić jednorazowo za maj wszystkim pracownikom państwowym i wojskowym dodatek w wysokości 60 proc. pełnych poborów normalnych, taki sam dodatek dla emerytów w wysokości 10.000 względnie 5000 mk. na zasadach poprzednio stosowanych przy wypłacie dodatków świątecznych, dalej wezwać prezydyum Rady ministrów i ministerstwo skarbu do wypracowania nowych norm dyet wyjazdowych dla funkcyonaryuszy państwowych.

Krótkie wiadomości.

Londyn, 26. kwietnia.

(AW). Dzienniki angielskie podają półurzędowo, że angielskie koła miarodajne przyjęły groźbę Poincarego co do odrębnej akcyi Francyi wobec Niemiec, jako poważne niebezpieczeństwo. Dzienniki zaznaczają, że gdyby delegacya francuska opuściła Genuę, L. George uda się również do Londynu, by Izbie gmin przedstawić całą sytuacyę i zażądać zaufania dla siebie.

* * *

Berlin, 26. kwietnia.

(AW). Prasa niemiecka jest bardzo zaniepokojona rzekomo gorączkową działalnością wojsk okupacyjnych francuskich w Nadrenii i wysuwa z tego wniosek, jakoby Francya miała planować akcyę militarną na większą skalę, a mianowicie okupacyę zagłębia Ruhry.

* * *

Genua, 26. kwietnia.

(AW). Delegacya litewska wystosowała notę do podkomisyi politycznej, w której oświadcza, że odroczenie uznania Litwy Kowieńskiej de iure ze strony mocarstw utrudnia znacznie pacyfikacyę Europy.

* * *

Bordeaux, 26. kwietnia.

(AW). „Matin" donosi z Genui, że bolszewicy zamierzają żądać od konferencyi udzielenia jej kredytu międzynarodowego w wysokości 2 milionów dolarów.

Ze spraw ukraińskich.

Lwów, 28. kwietnia.

RABUNKOWA GOSPODARKA BOLSZEWICKA A GŁÓD NA UKRAINIE.

„Selańska Prawda“ organ bolszewicki w Charkowie podaje wykaz podatku zbożowego wywiezionego po 10. kwietnia br. z Ukrainy. Ogólna suma wywiezionego zboża dochodzi do olbrzymiej cyfry 70 milionów 129 tysięcy pudów.

Wobec tego nic dziwnego że Ukraina w roku klęski ginie z głodu.

ARESZTOWANIA UKRAIŃCÓW NA WOŁYNIU.

„Ridnyj Kraj“ podaje wyjątki z artykułu, zamieszczonego w „Polaku Kresowym“, który przypisuje ostatnie aresztowania Ukraińców na Wołyniu niezrozumieniu miejscowych organów policyjnych, rozporządzenia władzy z Warszawy, które nakazywało tylko aresztowanie spiskujących monarchistów rosyjskich. Tymczasem aresztowano wielu b. Petlurczyków.

„Ridnyj Kraj“ widzi w tem machinacye endeckich elementów, którym zależy na szczuciu między obu narodami.

Występy artystki polskiej zagranicą.

(Wyciąg z recenzyi gazety „Nowa Doba“ w Pilznie).

Gościnne występy polskiej śpiewaczki pani **Ireny Zadora-Zbierzchowskiej** oczekiwane były w Pilznie z pewnym napięciem a to częściowo: z przyczyn narodowościowych, częściowo zaś dlatego że wielkie fachowe czasopismo francuskie „Theatre illustree“ następnie referaty włoskich i polskich pism wyrażały się o jej artyzmie śpiewackim jak najprzychylniej.

Pani Zbierzchowska wystąpiła w „Bohemii“ i „Madame Butterfly“ i wywiązała się chlubnie z powierzonych sobie partyi i przekonała, że dobra sława, która ją poprzedziła, niezawiodła. Prawda, że kto spodziewał się głosu o niezwykłej sile (u nas znaczna część publiki kwalifikuje śpiewaka wedle sił jego głosu) został do pewnego stopnia zawiedziony, mimo to rozporządza śpiewaczka sopranem ciepłym i szczególnie wysokim tonem, w używaniu siły swego organu.

Kultura włoska głosu jest wszędzie widoczną a uwydatnia się tu głównie doskonała ekonomia oddechu, a w sposobie interpretacyi wyrazistość uczucia i plastyka dramatyczna.

Zwracały uwagę piękne kostyumy japońskie w „Butterfly“ według projektów znanego artysty malarza ze Lwowa K. Kostynowicza.

Lloyd George a prasa.

Genua, w kwietniu.

Sala w Palazzo di Giorgione, historyczna już, ponieważ tu odbyło się otwarcie konferencyi, mieści około 1000 dziennikarzy. Siedzą dokoła stołów i rozmawiają o tem, co Lloyd George powie prasie światowej. Dobrze powiadomieni Anglicy twierdzą, że premier angielski przyniesie z sobą garnek z klajstrem. Lecz oto wchodzi. Prasa przyjmuje go oklaskami. Zaczyna przemawiać i dziwne znużenie maluje się w jego twarzy i głosie. Czyni, co może dla uratowania konferencyi, lecz ma się wrażenie, że nie jest już sam tak bardzo o skuteczności swych słów przekonany.

Z zadziwiającą zręcznością odpowiada na stawiane pytania. Ilekroć padają — w gruncie rzeczy mocno już oklepane słowa o prawdziwym pokoju światowym, odzywają się oklaski, jak na przedstawieniu teatralnym przy efektownych miejscach. Tylko że między słuchaczami jest dużo recenzentów teatralnych, którzy później nie omieszkają skrytykować, a może i „położyć“ sztuki.

Za pół godziny te angielskie słowa po drucie polecą w świat. Setki telefonów będzie powtarzało słowa Lloyd George'a, kable ogłoszą, a z wieży iskrowej poleci ku Rosyi wiadomość: Anglia jest za pokojem! — Naturalnie! Anglia jest zawsze za pokojem, Anglia tak szczera, nawskróś moralna, wspaniałomyślna, a najbieglejsza w sztuce — operowania prasą.

Ledwie ostatnie z ust premiera padło słowo, już wszystko pędzi ku drzwiom przed któremi czekają auta, już każdy śpieszy do telefonu i kabla.

Inaczej odbywa się informowanie prasy przez Rakowskiego. W „Hotel de Genes“ w pokoju rokoko, stoi delegat rosyjski przy stole i daje w języku francuskim żądane objaśnienia. Dokoła stołu zasiadło 3—4 tuziny dziennikarzy. Francuzi żądają każdym razem na nowo wyjaśnienia całego systemu sowieckiego. Rakowski z błyszczącą dialektyką przedstawia stosunki rosyjskie w bengalskiem oświetleniu. Jest trochę ironicznym i trochę złośliwym. Rakowski wykłada, dziennikarze siedzą na ławkach uniwersyteckich. Istne kollegium polityczne. Albo znów gra w pytania i odpowiedzi między Francuzami i Rosyanami. Amerykanie zaś uśmiechają się i „kablują“.

MINIATURY.

Co mówią na Rynku?

Żona moja, wróciwszy z rynku, gdzie robiła zakupy, zdała mi relacyę z plotek, kursujących między przekupkami.

— Baby mówią o powstać mającem we Lwowie krematoryum. Są oburzone do dziesiątej potęgi.

— I niby dlaczego?

— Bo taksa za palenie ciał ma być bardzo nierówna i niesprawiedliwa. Chudy nieboszczyk np. będzie więcej kosztował niż tłusty, bo muszą go przedtem jak zająca naśpikować sloniną, aby się lepiej palił. Zato niżką będzie taksa na młode panny, bo te łatwo stają w płomieniach. To samo dotyczy ludzi już opalonych od słońca. Do takich nieboszczyków będą jeszcze należeli politycy, jako że się łatwo zapalają, starzy lowelasi, bo w nich już za życia djabeł palił i zwykle ich wypalił. Trudniej już będzie z niedopieczonymi pólgłów...

IV. Wystawa sztuki

Związku Artystek Polskich oraz Wystawa zbiorowa dzieł Maryi Wodzickiej

Lwów, 28. kwietnia.

W Salonach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych urządził wymieniony Związek pokaz wiosenny, już drugi raz w tym sezonie.

Skrzętność to chwalebna w zasadzie, ale o ile wpływa na produktywność członków o tyle może szkodzić napięciu poziomu dzieł wystawionych.

Tym razem nie spotykamy dzieł szczególnie zajmujących, ani nowych nazwisk. Wystawa miła, interesuje ilością pokazów i nazwisk artystek już mających pewne klasyfikacye, słowem coś w rodzaju succes d'estime.

Naczelne miejsce zajmuje zbiorowa wystawa prac **M. Wodzickiej.** Są to portrety, duże krajobrazy i martwa natura. Artystka o znacznej kulturze artystycznej nie próbuje ani szuka z trudem rozwiązań rysunkowych czy kolorystycznych. Obrazy jej zdradzają rękę już pewną i nie zawsze kobiecym pendzlom właściwe skupienie. Przebija się ono w ujęciu portretów. Zda się, że wrodzony zmysł analizy psychologicznej predysponuje artystkę szczególnie do portretów męskich jako z natury rzeczy bardziej od kobiecych charakaterystycznych. Wystawione portrety są też pełne życia indywidualnego, szczególnie portret prof. M. w plein airze przedziwnie pięknie rysunkowo i malarsko wykonany.

Z krajobrazów są rzecze w nastroju „Chata przy księżycu“ i „Jesień“.

Jeżeli w sprawozdaniu z wystawy obrazów można operować kategoryami muzycznemi, to prace **Albinowskiej** wywołują wprost wrażenie dźwiękowe. Nadzwyczajnie bujne w kolorze, starannie wykonanie dzieci Flory, nasycone słońcem i radością życia grają jakąś zawrotną Tarantellę barwną. Kwiaty te mają właściwą sobie rasę, która z rzetelnego talentu i prawdziwego temperamentu artystycznego bierze początek.

Z innych prac zwraca uwagę pogłębieniem **Dolińska**, szczególnie dobre portrety męskie z pewną już brawurą pastelami malowane.

Drexlerówny obrazy, kompozycyą i sposobem malowania zdradzają rzeźbiarkę, rysunek i modelowanie poprawne, koloryt zimny i trochę twardy.

Korzeniowska tym razem próbuje sił w kompozycyach dekoracyjno-religijnych. **Helena Lang** wystawiła kilka prac z właściwą sobie umiejętnością wykonanych.

Nowotnowa pielęgnuje akwarelę, miłe wnętrza i motywy pejsażowe. Marya **Opolska** daje kwiaty i pejsaże zniesiające sposobem wizyonerskiego użycia farb, te prace mają swoje własne osobliwie mgliste i zadumane oblicze.

Rosenfeldówna wystawiła szereg subtelnych rysunków piórkowych, Sołowijówna robi znaczne postępy, akwarele jej nabierają przedziwnej głębi w tonie, przedstawione studya portretowe są pracami na znacznym poziomie artystycznym.

Szyrajer Regina zdobyła sobie już pewną opinię artystki dzięki szeregowi precyzyjnych prac, dziś wystawia kompozycye religijne, które poza ciekawą stroną rysunkową, wyjątkowo obfitego użycia barw niebieskich i zielonych kojarzą się z sonatą księżycową.

Panie Czarnecka-Lewakowska, Podlewska, Zajączkowska-Harland i Zaleska wystawiają prace częściowo już z poprzednich wystaw znane.

O miniaturach **Chybińskiej** pisałem dawniej obszerniej, dziś również podkreślić muszę ich prześliczne wykonanie. Nadzwyczaj delikatne w technice, komponowane wytwornie, uchwyconem podobieństwem rysów są istotnemi klejnocikami tej gałęzi malarstwa.

Osobne wzmianki należą się rzeźbom Drexlerówny, między innemi wdzięczne figurynki nadające się szczególnie do reprodukcyi ceramicznej, i płaskorzeźba portretowa pełna wyrazu i subtelnie modelowane główki dziecięce.

Petzoldówny medaliony portretowe zwracają uwagę miękkiem, szlachetnem opracowaniem i trafnem uchwyceniem podobieństwa rysów.

Sprawozdanie zamykamy życzeniem by sympatyczny Związek i nadal zrzeszał kobiety pod wspólnym sztandarem, mimo, że nie w każdej epoce zjawiają się talenty Elżbiety Vigge Lebrun, czy Angeliki Kaufmann. Miejmy jednak nadzieję, że pod egidą Związku Artystek danem nam będzie oglądać i cenić jeszcze wiele pięknych i dobrych prac. Światoburcze dzieła zostaną już zdaje się udziałem brzydkiej połowy ludności. Kobietom powinna wystarczyć świadomość, że wypiękniają róże w ciernie tego świata.

M. G.

kiem, a najtrudniej ze szczepionemi na tyfus, bo ich się gorączka nie czepia. Nieboszczyków oszustów trzeba będzie do pieca przywiązywać, aby nie uciekli, gdy im się zacznie palić pod nogami, niżka taksa będzie dla odpalonych konkurentów, a jeszcze niższa dla spalonych przy egzaminie kandydatów. Rozumie się, że każdy sumowy człowiek musi więcej płacić od takiego, co na zimne dmucha, bo się na gorącem sparzył, zniżki będą mieli i tacy, co sobie już palce popiekli, dalej wszyscy alkoholicy, bo są sami przez się doskonałą podpałką, to samo dotyczy pechowców, ludzi o słomianych głowach i zmarłych na zapalenie płuc i mózgu lub na gangrenę. Paskarzy o kamiennem sercu i tak zwanych posągowych piękności nie będzie się wogóle do krematoryum przyjmować, w zawieszeniu pozostaje paliwoda, wykluczeni są wodogłowcy, dalej zmarli na wodną puchlinę i wogóle nieboszczycy o żelaznych charakterach.

— Czy to są już twoje wszystkie pogrzebowo-karawaniarskie krematoryjne wice?

— Jeszcze nie. Jak ty umrzesz, to nie pójdziesz do krematoryum, bo ciebie nawet ogień nie strawi, tylko ja muszę, biedna i nieszczęśliwa żona twoja!

Po tych słowach pokazała mi język i rozpłakała się serdecznie nad swoją niewolniczą dolą.

Br.

NADESŁANE.

Z DNIA.

MICHALSKI CONTRA SOSNKOWSKI.

O kłótni głoszą nam telegramy
Ministra Skarbu z Ministrem Wojny —
Pierwszy powiada: Już pokój mamy!
Drugi powiada: To pokój zbrojny!

Pierwszy przez swoją znaną oszczędność
Nie chce podwyższyć gaż oficerskich,
Drugi jest zdania, że ta bezwzględność
W nikim nie wzbudzi zalet rycerskich.

Cztery tysiące dzielnych obrońców,
Co przeszły deszcze, mrozy i śniegi,
Nie mogąc z końcem powiązać końców
Pragną opuścić wojska szeregi.

Więc niech minister się nie znarowia —
Zapłaćmy, jeśli miłe nam kości,
By nie ukuto u nas przysłowia:
Wyszedł jak Polak na oszczędności.

Nemo.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

W piątek 28 kwietnia o g. 7.30 „Sprzedana narzeczona“, opera w 3 aktach Smetany.

W sobotę 29 kwietnia o g. 3.30 „Krakowiacy i górale“, opera.

W sobotę 29 kwietnia o g. 7.30 „Wierna kochanka“, komedya w 3 aktach Fijałkowskiego.

W niedzielę 30 kwietnia o g. 3.30 „O skibę“, dramat w 4 aktach Kosora.

W niedzielę 30 kwietnia o g. 7.30 „Sprzedana narzeczona“, opera w 3 aktach Smetany.

TEATR MAŁY.

W piątek 28 kwietnia i w sobotę 29 kwietnia o g. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissina.

TEATR NOWOŚCI.

W piątek 28 kwietnia o g. 7.30 „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

W sobotę 29 kwietnia o g. 7.30 „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykay'a.

W niedzielę 30 kwietnia o g. 3.30 „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

W niedzielę 30 kwietnia o g. 7.30 „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykay'a.

—o—

Repertuar „Bagateli“:

1) Część koncertowa: pp. Noskowska, Lubicz, Kamiński, Dawidowicz. 2) Występy A. Hajka i J. Krausa. 3) Znakomita operetka R. Stolza „Stróż jej cnoty“.

—o—

Teatr lit.-art. „UL“, program od 28 kwietnia: 1) Część koncertowa: A. Kitschmann i M. Windheim, Bronowski, Mirski, Wilkoszewska, duet Barańskich.

2) „Edmee“, impreza hinduska.

3) „Chammer i Ska“, prawdz. zdarzenie.

Dekoracye pędzla prof. Krupskiego.

—o—

Biuro koncertowe M. Tuerka.

Wtorek 2. maja: Józef Cetner, (skrzypek).

Piątek 5. maja: Wieczór sonatowy, dr. E. Steinberger (fortepian), dr. K. Lilienthal (wiolonczela). 5595

—o—

Z Polskiego Towarzystwa Prawniczego. W piątek 28 bm. o godz. 6.30 wiecz. w Kom. kodyf. (st. uniwersytet) odbędzie się odczyt p. W. Rappe'go: „O projekcie ustawy gminnej i ustawy o Trybunale administracyjnym“.

Towarzystwo Sztuk Pięknych we Lwowie otwiera w połowie maja Salon Wiosenny w Pałacu sztuki na placu Powystawowym. Zapraszamy niniejszem pp. malarzy i rzeźbiarzy, jakoteż artystów pracujących w sztuce stosowanej do wzięcia w nim udziału. Prace prosimy nadsyłać do naszego lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1; ostatni termin 6. maja. Prace przyjęte przez jury do Salonu po wystawie odeszle Tow. na własny koszt. Tow. nasze urządza równocześnie wystawę w Tarnopolu w porozumieniu z miejscowym komitetem pod przewodnictwem Dr. Włodzimierza Lenkiewicza prezesa tego miasta. Dzieła na tę wystawę upraszamy nadsyłać do lokalu Tow. we Lwowie ul. Dzieduszyckich 1. najpóźniej do dnia 4. maja b. r. Transport tam i z powrotem, oraz odpowiedzialność ponosi Magistrat miasta Tarnopola. Jak nas informują, są wielkie szanse sprzedaży.

Polskie Towarzystwo Filozoficzne. W sobotę dnia 29. bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. w Seminaryum filozoficznem 229. posiedzenie naukowe, na którem prof. dr. Ryszard Ganszyniec wygłosi odczyt pt. „Historyczne stanowisko Pitagorejczyków i orfików“.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. XV. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek bm. w Poliklinice. Wykład kol. Wiczkowskiego i Sieka o kamicy żółciowej.

Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W sobotę dnia 29. kwietnia br. o godz. 6 wiecz. w sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego (ul. Kopernika 4) wygłosi p. prof. dr. Stefan Pawlik odczyt pt. „Kwestya robotnicza na wsi, a nowsze sposoby wynagradzania robotników wiejskich“. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

Małopolskie Tow. Ogrodnicze zawiadamia, iż dnia 30. kwietnia br. o godz. 5 popoł. wygłosi odczyt „O odżywianiu się roślin“ p. dr. Henryk Rubenbauer w sali posiedzeń Tow. gosp. przy ulicy Kopernika 20, podwórze, parter na prawo. Przy tej sposobności pouczy p. Poluszyński wojew. insp. ogrodu o najniebezpieczniejszym szkodniku drzew owocowych tj. „Korówce wełnistej“ (mszycy krwawej) i jej tępieniu“, w myśl istniejących ustaw Rz. Polskiej. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

II. Nadzwyczajne plenarne posiedzenie lwowskiej izby handlowej i przemysłowej odbędzie się we wtorek dnia 2. maja br. o godzinie 5 po południu w sali posiedzeń Izby.

(s) **Konferencya kolejowa.** Dnia 2-go maja br. odbędzie się — jak się dowiadujemy — we Lwowie w gmachu dyrekcyi kolejowej konferencya ze współudziałem delegatów kopalń i rafineryi nafty w sprawie ustalenia przewozu ropy i nafty w okresie rozkładu jazdy 1922—23. W konferencyi tej wezmą udział delegaci interesowanych dyrekcyi kol. i urzędów kolejowych.

Walne zgromadzenie związku oficerów W. P. zwolnionych ze służby czynnej wschodniej Małopolski odbędzie się w niedzielę dnia 30. kwietnia o godzinie 11 przed południem w sali Ogniska Oficerskiego ul. Fredry 3. Porządek dzienny: 1) Pomoc dla zdemobilizowanych oficerów. 2) Sprawa emerytur wojskowych. 3) Zaopatrzenie wdów i sierót po oficerach. 4) Sprawy organizacyjne. Zarząd zaprasza wszystkich oficerów zdemobilizowanych (rezerwy i emerytów) tak miejscowych jak i zamiejscowych aby jak najliczniej jawili się. Wdowy po oficerach WP. mogą uczestniczyć jako goście.

Kolonia lecznicza w Rabce. Polskie Towarzystwo „Dzieci na wieś“ we Lwowie, urządza w Rabce dwie pięciotygodniowe kolonie dla 150-ciu dzieci z Małopolski wschodniej, z czego przyjmie 50 dzieci bezpłatnie, a 100 dzieci za opłatą 35.000 mkp. za cały pobyt. — Rodzice pragnący za powyższą kwotę wysłać swe dzieci do Rabki, zechcą zgłosić się osobiście lub listownie do 6 maja br. w Sekretaryacie Polskiego Towarzystwa „Dzieci na wieś“ przy ul. Pańskiej 11, II. p. w godzinach między 11—1 przed południem. Przy zgłoszeniu należy uiścić pierszą ratę 10.000 mk. od dziecka na koszt wymajmu willi.

Na cele Czytelni Akademickiej złożyli: Tadeusz Cienski 50.000 mk.; dr. Aleksander Skarbek 10.000 mk.; prof. dr. Stanisław Starzyński 2.000 mk.; za co szlachetnym ofiarodawcom składa gorące podziękowanie Prezydyum Czytelni Akademickiej.

Filharmonia warszawska, tak kwitnąca za słynnych czasów Rajchmana, przez okres wielkiej wojny podupadła finansowo. Utrzymał ją dotąd przy życiu tylko olbrzymi wysiłek i poświęcenie obecnego dyrektora Romana Chojnackiego. Lecz miasto nie daje tej instytucyi subwencyi, tak że p. Chojnacki stanął dziś wobec 10 milionowego

deficytu, co grozi Filharmonji upadkiem ostatecznym.

Niedobór teatrów warszawskich w tym roku — jak donosi nasz korespondent — wynosi 150 miljonów mk.

Rocznica Mickiewicza w Poznaniu. W bieżącym roku przypada jak wiadomo setna rocznica wydania pierwszego tomu poezyi Adama Mickiewicza (Wilno 1822). Fakt ten zapoczątkował nową erę w literaturze i życiu polskiem i jako taki też powinien być uroczyście upamiętniony. Z inicyatywy Koła Polonistów Uniwersytetu Poznańskiego przygotowuje się na dzień 3. maja uroczysty wieczór jubileuszowy w Auli Uniwersyteckiej, na którym obecni będą Władysław Mickiewicz z Paryża, syn wielkiego Wieszcza, zaproszony na tę uroczystość przez poznańską młodzież akademicką, oraz delegaci Sejmu Wileńskiego, zaproszeni przez Radę miejską. Tegoż dnia odbędzie się pochód przez śródmieście, poświęcony uczczeniu 3 maja, pochód, mający być równocześnie hołdem dla wielkiego Wieszcza, który w dziedzinie ducha dokonywał rozbudowy konstytucyi majowej.

„Herold Kupiecki". Opuścił prasę numer „Herolda Kupieckiego", czasopisma dla handlu i przemysłu polskiego we Lwowie. Na treść numeru składają się aktualne artykuły z dziedziny handlu i przemysłu, sprawozdanie z II-go Targu Poznańskiego, II-go Targu Wiedeńskiego i in. Wiadomości o najbliższych targach i wystawach światowych, przygotowania do II. Targów Wschodnich, wiadomości giełdowe i towarowe, najnowsze zmiany taryf kolejowych i celnych. Kronika, bogaty dział adresowy i jako praktyczny dodatek spis abonentów telefonicznych, zamykają numer kwietniowy.

Najwybitniejszy dziennik konserwatywny w Finlandyi „Nusi Suomi" przeszedł na własność Stinnesa. Redakcya zostanie odpowiednio zmieniona.

Koło Pracy Kobiet przeprowadziło ankietę, która stwierdziła, że w Warszawie umiera dziennie śmiercią gwałtowną około 10 noworodków.

Konfiskata. Skonfiskowany został nr. 54 czasopisma „Hrodskyj Wistnyk" z daty Lwów 28 kwietnia br. za artykuł na stronie 3-ciej pod tytułem „Rozmiry kolonizacyi", oraz nr. 4-ty czasopisma „Zemla i Wola".

Epidemje w Polsce. Komisaryat nadzwyczajny do walki z epidemiami komunikuje, że z początkiem b. r. epidemia tyfusu plamistego i powrotnego znacznie osłabła. W województwie lwowskiem w listopadzie z. r. było wypadków tyfus plamistego 169, w grudniu 197, w styczniu 318, w lutym 217, w połowie marca 151. W całej Polsce ogółem w pierwszym tygodniu marca 1.790, w drugim tygodniu 1.697 wypadków. Tyfusu powrotnego było w województwie lwowskiem listopadzie z. r. 12 wypadków, w grudniu 52, w styczniu 57, w lutym 27, w połowie marca 18, w całej Polsce było wypadków tyfusu powrotnego w pierwszym tygodniu marca b. r. 1.528, w drugim tygodniu 1.869. Z innych epidemji grozi nam najbardziej epidemia cholery; przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności.

Statystyka ludności Pragi. Według wyników statystycznych ostatniego spisu ludności w Czechosłowacyi, liczy Praga obecnie 677 tysięcy mieszkańców, z których 625 tys. przyznaje się do czeskiej, 30 tysięcy do niemieckiej a 6000 do żydowskiej narodowości.

Rzadkie zjawisko astronomiczne. Obserwatoryum krakowskie podaje że w piątek ubiegłego tygodnia około godz. 10 wieczorem obserwowano z Beskidu Wschodniego niezwykle obfite spadanie gwiazd. W ciągu 45 minut zaobserwowano 216 spadających meteorów, promieniejących bardzo jasno z gwiazdozbioru Liry.

(a) **Zbiór exlibrisów polskich.** Zarząd muzeum Narodowego miejskiego przystępuje do założenia zbioru exlibrisów polskich i w tym celu zwraca się do wszystkich o nadsyłanie tychże pod adresem Muzeum Narodowe im. kr. Jana III. Lwów, Rynek 6.

Na prośbę starszych konduktorów Mączki i Drozdowskiego, oskarżonych za kradzież cukru stwierdzamy, że rozprawa odbyła na dniu 11 bm. przed trybunałem orzekającym w Tarnopolu nie stwierdziła bynajmniej faktów zarzuconych im uczestnictwa w zarzucie kradzieży cukru, nadanego rzekomo jako nadzwyczajna posyłka za dopłatą z Podwołoczysk do Lwowa, wskutek czego po przeprowadzonej rozprawie zostali powyżsi konduktorzy uwolnieni od winy i kary.

Z kroniki żałobnej. Donoszą nam z Rawy Ruskiej: Przed trzema dniami zmarł tu nagle Artur Kromp, naczelnik sądu. W 48 roku życia padł na posterunku, zaraziwszy się na tyfus podczas komisyi. Tragicznemu zgonowi doskonałego obywatela i szlachetnego opiekuna sierot towarzyszy ogólne współczucie całej inteligencyi polskiej w Rawie Ruskiej, które znalazło swój wyraz w tłumnym udziale na pogrzebie i w mowach nad grobem.

„Sprawa kahału, a drobni kupcy i handlarze żydowscy". Na ten temat odbędzie się w sobotę dnia 29 bm. o godz. 6-tej wiecz. zebranie w Stow. Drobnych Kupców m. Lwowa ul. Rutowskiego l. 23. III. p. Zarząd wzywa drobnych kupców do licznego przybycia.

Ślub pny Bronisławy Loewenherzówny z adwokatem dr. Hermanem Dywerem odbył się we Lwowie w kwietniu br. 3513

(„) **Wielki pożar.** Wczoraj wieczorem o godz. 9 wybuchł pożar w garażu żyd.-amer. komitetu kuchen wojennych przy ul. Źródlanej 38. Pożar zniszczył cały garaż, jedno auto osobowe, nadto prowianty. Ogólna szkoda wynosi 13 miljonów. Straż pożarna zlokalizowała ogień o godz. 11 w.

(„) **Zabójstwo z zemsty.** Onegdaj Dmytr Bojko z Ispan pow. Kołomyja napadł wieczorem na gościńcu gajowego Jędrzeja Taradę. W czasie sprzeczki Bojko pchnął Taradę nożem w bok, tak iż ten w ciągu 10-ciu minut zmarł. Przyczyną napadu była zemsta. Bojko zbiegł. W pościg za nim wysłano wywiadowcę z psem policyjnym.

(„) **Kradzież zapałek z wagonu.** Na przestrzeni kolejowej między Rodatyczami a Gródkiem Jagiellońskim rozbito wczoraj wagon kolejowy, z którego skradziono pakę zapałek o wadze 74 kg. na szkodę Leiba Kwalbruna ze Lwowa.

(„) **Włamania i kradzieże.** Przy ul. Niemcewicza 7 włamał się wczoraj niewyśledzony dotąd sprawca do mieszkania Pawła Ciencialy i skradł mu garderobę wartości 500.000 mk. — Dyonizemu Hawryńskiemu przy ul. Krakowskiej 7. skradziono rzeczy wartości 150.000 mk. — Ze strychu Febusa Menkesa przy ul. Bałonowej l. 7 skradziono bieliznę wartości 317.000 mk.

(„) **Przez zapomnienie** zabrał jakiś gość onegdaj z pod lady w Kawiarni Wiedeńskiej torbę skórzaną, zawierającą dubeltówkę „Hemerles". Właściciel p. Błocki ponosi przez to szkodę 400 tys. mk.

(„) **Zniknięcie.** Z Zakładu OO. Zmartwychwstańców przy ul. Piekarskiej 61 wydalił się 25 bm. 15-letni Stanisław Biernacki i zginął bez śladu.

(„) **Krwawa walka na Zniesieniu.** Wczoraj po południu na Zniesieniu dwu jakichś bandytów napadło na Mellecha Tennenbauma i Moryca Kruma, raniąc pierwszego w rękę, drugiego w pierś.

(a) **Prezydyum honorowe komitetu Straży Mogił polskich.** W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z obrad Tow. Straży Mogił polsk. bohater., podajemy skład prezydyum honorowego komitetu uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę: arcyb. ks. dr. Bilczewski, gen. St. Haller, gen. Jędrzejewski, Wł. Mączyński Czesław, J. Neumann.

(j. g.) **Z teatru.** Wystawiona wczoraj po raz pierwszy na naszej scenie komedya Fijałkowskiego p. t.: „Wierna kochanka" posiada wiele bardzo trafnych podpatrzeń oraz dość wiele niedociągnięć i załamań. Oświetlenie życia wojennego w r. 1920 i wygłaszane z tej okazyi aforyzmy są dość oryginalne, figury żywe, dyalog — zwłaszcza w pierwszym akcie — barwny i dowcipny. Nagość wystawiono rzecz poprawnie. Publiczność przyjęła ją „ciepło". Obszerniej w następnym numerze.

„Hiszpańska Mucha" rozśmieszać będzie publiczność w niedzielę wieczorem w Sokole-Macierzy. Druh Frydrych i zegrany zespół stwarzają, jak wiadomo, typy, witane zawsze burzą oklasków. Bilety wydaje kancelarya Sokoła-Macierzy od 28 kwietnia między 7—8 wieczorem w cenie 300, 200, 130 i 100 mkp.

Podziękowanie.

Inicyatorki koncertu „Stabat Mater", wykonanego w Wielką Środę w Filharmonji, poczuwają się niniejszem do miłego obowiązku wyrażenia podziękowania tym wszystkim, którzy swą wspólną pracą przyczynili się do zrealizowania tego projektu z tak wielkiem powodzeniem. W pierwszym rzędzie dziękujemy wykonawcom: WP. dyr. Adamowi Sołtysowi i WP. prof. Dianniefiau za ich pracę w artystycznem przygotowaniu tego dzieła, oraz WPaniom. Szotarskiej, Kościńskiej i Kisielewskiej — i WPanom: Hanuszowi i Masłowskiemu za współudział. Słowa podzięki należą się również członkom chóru i orkiestry, którzy ochotnie stawili się na wezwanie dyrygenta. Dziękujemy Komitetowi Pań, który zajmował się sprzedażą biletów, jak również firmie księgarskiej p. Rehmanowej, oraz p. Chrupówne] za jej bezinteresowną pomoc. Za pełne energji i poświęcenia zajęcie się stroną administracyjną koncertu składamy WP. radcy Kuźmińskiemu gorące podziękowanie, jak również WP. Szendzielorzowowi za ofiarowane programy. Dzięki otrzymaniu od W. Pana Kuchara bezpłatnie sali Filharmonji dochód z koncertu wydatnie się zwiększył. Sprawozdanie kasowe przedstawia się następująco: Dochód ogólny wynosił: 530.170 mkp., wydatki wynosiły 255.170 mkp. Zatem czysty dochód wynosi: 275.000 mkp., która to kwota została przesłana pod adresem: „Kresowy Komitet Biskupi" (sekcya opieki nad uchodźcami i repatryantami).

Kobieta polska przeciw hazardowi.

Zjednoczenie Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych postanowiło przyłączyć się do protestów, które już w Polsce podniosły się przeciw grze hazardowej w Sopotach.

Niechaj te wszystkie głosy powstaną jakoby wał broniący przystępu tam gdzie żaden Polak znajdować się nie powinien.

W chwili gdy Ojczyzna się buduje, gdy rąk do pracy potrzeba, ci co się dorobili na wojnie odmawiają pomocy na cele konieczne, natomiast znajdują się w domu gry — nasz pieniądz służy do odbudowania miast nie naszych.

U nas brak środków humanitarnych, na cele humanitarne, a tam pieniądze płyną jak woda. — Dla kogo? — Dla wrogów naszych.

Czy nie możnaby skierować tego prądu złota do kraju, na jego potrzeby? — Niech opinja publiczna siłą swą solidarnością otworzy oczy tym lekkomyślnym, — niech ludzi złej woli powstrzyma przez to, że będą umieszczeni na czarnej liście — napiętnowani przez naród, tak jak na to zasłużą jednogłośnie, bo tego życie narodu wymaga.

Ogólno-europejski zjazd Federacyi Akad. Chrześcijańskich

Lwów, 23. kwietnia.

W tych dniach rozpoczął w Marburgu (Niemcy) obrady zjazd delegatów europejskich instytucyi „Pomocy Koleżeńskiej Wszechświatowej Federacyi Akademików Chrześcijan".

„Pomoc koleżeńska" jestto potężny ruch humanitarny, zorganizowany przez akademicką młodzież chrześcijańską Zachodu w celu niesienia wydatnej pomocy potrzebującym kolegom w najcięższej dotkniętych wojną krajach.

Od dwóch przeszło lat działa i w Polsce misya „Pomocy Koleżeńskiej" pod wodzą pp. S. C. Manry'ego, W. J. Rose'a, podsycając energicznie polski ruch samopomocowy darami w formie pieniędzy, żywności, odzieży. Na zaproszenie i koszta tej misyi wyjechało do Marburga z Polski pięciu delegatów Central Bratnich Pomocy poszczególnych akademickich środowisk. Będą mieli sposobność zaznajomienia się tam z techniką organizacyjną i metodami pracy społecznej Zachodu. Zjazd bowiem trwać będzie przeszło tydzień i ma nosić cechy kursu instruktorskiego dla fachowych pracowników na niwie akademickiej samopomocy.

„NIENARUSZALNOŚĆ POKOJU" NIE ŁATWA...

Londyn, 27. kwietnia.

(PAT) Biuro Reutera donosi z Genui: Doręczony przez L. George'a panu Barthou projekt paktu powszechnego o nienaruszaniu pokoju napotyka przy badaniu przez prawników francuskich i angielskich na pewne trudności, tem bardziej, że przy tej sposobności poruszane są coraz nowe sprawy.

KONTROLA TRAKTATU NIEM. - ROS.

Londyn, 27. kwietnia.

(PAT) Wiadomości z Genui potwierdzają, że L. George ma zamiar zażądać zwołania do Genui Rady najwyższej celem przedyskutowania sprawy ważności traktatu niemiecko-rosyjskiego w Rapallo w związku z traktatem wersalskim. Z tego powodu miałby on się zwrócić do francuskiego prezydenta ministrów z prośbą o przybycie do Genui.

WICEMINISTER STRASBURGER CZŁONKIEM PODKOMISYI EKONOMICZNEJ.

Genua, 27. kwietnia.

(PAT) Pierwsza podkomisya ekonomiczna wyłoniła wczoraj podkomitet do spraw pracy, który w szczególności rozpatrzyć ma memoryał, złożony konferencyi przez amsterdamską centralę międzynarodowych związków zawodowych. Do podkomitetu wszedł również członek delegacyi polskiej wiceminister Strasburger, aczkolwiek Polska w podkomisyi, która ten komitet wyłoniła, nie jest reprezentowana.

ODROCZENIE KONFERENCYI NA 6 MIESIECY?

Paryż, 27 kwietnia.

(PAT.) „Matin" donosi z Genui: Wiadomość o propozycyi Lloyda George'a, zmierzającej do zaproszenia szefów rządów europejskich mocarstw interesowanych w kwestyi reparacyjnej oraz wykonania postanowień traktatu wersalskiego, sprawiła na wielu delegatach wielkie wrażenie. Kilku polityków wypowiedziało zdanie, że jedynem załatwieniem sprawy byłoby odroczenie konferencyi genueńskiej na przeciąg 6 miesięcy, albowiem cały szereg spraw wymaga jeszcze przestudyowania. Przez czas odroczenia konferencyi możnaby doprowadzić do równowagi polityki aliantów.

ŻĄDANIA DELEGACYI LITEWSKIEJ.

Genua, 27. kwietnia.

(PAT) Delegacya litewska przedłożyła komisyi politycznej pismo, domagające się uznania Litwy de iure przez państwa, zapraszające na konferencyę genueńską. Memoryał wyjaśnia, że opóźnienie jej decyzyi odwleka ustalenie pokoju w tej części Europy. Delegacya litewska wyjaśnia dalej, że odbudowa ekonomiczna i rozwój transportowy ulegają opóźnieniu z powodu odroczenia decyzyi w sprawie terytoryum i portu Kłajpedy, jednego ujścia morskiego Litwy. Delegacya litewska podkreśla w swym memoryale niemożliwość rekonstrukcyi ekonomicznej Europy wschodniej, dopóki mocarstwa nie ustalą wschodniej granicy polskiej. W kwestyi tej delegacya litewska proponuje zwołanie komisyi specyalnej, w skład której weszli by przedstawiciele mocarstw, zapraszających oraz Polski, Litwy i Rosyi. Wkońcu memoryał stwierdza niemożliwość rozwiązania zagadnień transportowych — wodnych i kolejowych (wobec okupacyi terytoryum Litwy przez Polskę).

NOWY PREZYDENT POZNANIA.

Poznań, 27. kwietnia.

(PAT) Na wczorajszem posiedzeniu rady miasta Poznania wojewoda Celichowski odebrał przysięgę od nowo wybranego i zatwierdzonego przez radę ministrów prezydenta miasta Poznania Ratańskiego.

Tekst tajnej umowy między sowietami a Niemcami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. kwietnia.

Wielką sensacyę wywołał tu **tekst tajnej umowy wojskowej, zawartej w dniu 3. kwietnia br. w Berlinie między przedstawicielami armii sowieckiej, a pełnomocnymi przedstawicielami niemieckiego sztabu generalnego.** Sowiety reprezentowali Nowicki i Stefanow, sztab zaś generalny niemiecki gen. Beck i admirał Benkendorf, oraz pułkownicy Scharf i Peter. Po sprawdzeniu pełnomocnictw i uznaniu ich za wystarczające, podpisano konwencyę, zawierającą 12 artykułów.

Art. 1) **obowiązuje niemiecki sztab generalny do zaopatrzenia armii czerwonej w broń i amunicyę** w ilości niezbędnej do uzbrojenia 180 pułków piechoty. Jedna trzecia część broni i amunicyi ma być typu japońskiego, reszta zaś typu niemieckiego.

Wedle art. 2) sztab generalny niemiecki ma dostarczyć **Rosyi także artyleryi ciężkiej i polowej,** a nadto zobowiązał się do zorganizowania rosyjskiej floty wojennej na morzu Bałtyckiem i Czarnem.

Art. 3) obowiązuje niemiecki sztab generalny do dostarczenia **Rosyi 500 nowych aeroplanów.**

W myśl. art 4. Niemcy mają dostarczyć Rosyi środków technicznych, niezbędnych **do zaopatrzenia 180 pułków piechoty** i radiostacyi polowych.

W art 5) **niemiecki sztab generalny zobowiązuje się zorganizować sztab armii czerwonej** wedle wyników ostatnich doświadczeń i wynalazków, a nadto obowiązuje się dostarczyć armii potrzebnych instruktorów. Sztab generalny niemiecki wyśle do Rosyi niezbędną liczbę doradców technicznych, oraz techników, w celu powiększenia istniejącego w Rosyi przemysłu wojennego, a także celem zaprowadzenia i puszczenia w ruch jeszcze w roku 1922 nowych fabrych amunicyi w Tule (dwie fabryki broni), Samarze i Petersburgu.

W art. 7) **sztab armii czerwonej** potwierdza całkowicie poprzednio zawarte konwencye z 17. kwietnia 1920 i 21. marca 1921, a stanowiące całość z ostatnią konwencyą i **obowiązuje się przekazać Niemcom 20 statków wojennych ze składu rosyjskiej floty wojennej.** Z uwagi jednak na obecne warunki polityczne, statki pozostaną w portach rosyjskich.

Art. 9) **normuje obowiązek utrzymywania na granicy zachodniej Rosyi 18 dyw. piechoty i 8 dywizyi kawaleryi,** ta siła zbrojna powinna być koncentrowana w okolicach oznaczonych w zasadniczym planie operacyjnym, dołączonym do konwencyi z 21. marca 1921. **Oba sztaby generalne, niemiecki i sowiecki, opracują wspólnie plan operacyjny,** otwierający Rosyi dostęp do **morza Bałtyckiego.** Tymczasowo bez specyalnych porozumień i traktatów ustala się linię demarkacyjną między wojskami sowieckiemi i niemieckiemi przechodzącą przez Sonis-Wolmar-Ostrów.

Art. 12) **nakłada na obie strony obowiązek utrzymania w tajemnicy powyższej konwencyi.** Konwencya spisaną została w dwóch egzemplarzach jednakowych, w języku rosyjskim i niemieckim, przyczem na wypadek nieporozumienia, obowiązuje tekst niemiecki.

Należy zwrócić uwagę, że tekst tej konwencyi ogłosiło czasopismo „Ukraina", wychodzące w Wiedniu.

Z Górnego Śląska.

2,600.000 MK. NIEM. NA URZEDY G. ŚLĄSKA.

Warszawa, 27 kwietnia.

(AW.) Ministerstwo skarbu otwarło dwumilionowy kredyt w markach niemieckich, jako pożyczkę dla W. R. L. na G. Śląsku na cele zorganizowania urzędów górnośląskich. Pożyczka ta jest zwrotna z kwoty 30.000.000 marek niem., jaką rząd Rzeszy wypłaci Polsce po objęciu przez nią władzy w przyznanej części G. Śląska.

PRZYJĘCIE LINII KOLEJOWYCH.

Katowice, 27 kwietnia.

(PAT.) Wedle informacyi z kół kolejowych, przyjęcie przez rząd polski zarządów kolejowych na G. Śląsku nastąpi etapami. Przejęte być mają najpierw linie Katowice—Sosnowiec, Katowice—Oświęcim, Katowicee—Dziedzice i Lubliniec—Herby.

ŻĄDANIE WYDANIA SPRAWCÓW ZAMACHU W GLIWICACH.

Paryż, 27 kwietnia.

(PAT.) Havas. Rada ambasadorów zwróciła się do ambasadora niemieckiego, aby ten zażądał od rządu Rzeszy podjęcia energicznych kroków celem wydania komisyi międzysojuszniczej na G. Śląsku sprawców zamachu na żołnierzy francuskich w Gliwicach, ponieważ sprawcy ci uciekli do Niemiec. Rada ambasadorów kładzie szczególny nacisk na wydanie ich bez zwłoki i podkreśla, że w razie przeciwnym odpowiedzialność spadnie na rząd niemiecki za ochronę sprawców zamachu.

KONFERENCYA W SPRAWIE ODDANIA ŚLĄSKA GÓRNEGO.

Katowice, 27. kwietnia.

(PAT) Komisya międzysojusznicza zaprosiła przedstawiciela rządu polskiego byłego wiceministra Dra Seydę i delegata rządu niemieckiego Dra Eckhardta na dzień 4. maja do Opola dla omówienia przygotowań, dotyczących oddania Polsce i Niemcom G. Śląska.

PRODUKCYA WĘGLA GÓRNOŚLĄSK.

Katowice, 27. kwietnia.

(PAT) Produkcya węgla górnośląskiego w pierwszej połowie kwietnia b. r. wynosiła 1,334.730 ton. Kolejami wysłano 1,038.016. Na obszarze górnośląsk. pozostało z tego 112.165, do Niemiec wysłano 557.046, do Polski 170.330, do Austryi 113.716, do Czechosłowacyi 15.574, do Włoch 44.484, do Węgier 14.446, do Gdańska 9.444, do Kłajpedy 1.799 ton. Zapotrzebowanie wagonów wynosiło 118.841. Brak wynosił 4.9 procent.

GEN. LE ROND W KATOWICACH.

Katowice, 27. kwietnia.

(PAT) Dziś przybył do Katowic gen. Le Rond. O godz. 2 po południu odbyła się na rynku katowickim wielka parada wojsk francuskich, podczas której szereg oficerów otrzymał odznaczenie.

NOTA DO RZĄDU NIEMIECKIEGO.

Paryż, 27. kwietnia.

(PAT) „Journal des Debats" donosi, że Rada ambasadorów przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisyi międzysojuszniczej w sprawie ostatnich wypadków górnośląskich i postanowiła wysłać w przyszły piątek notę do rządu niemieckiego.

POGRZEB DR. STYCZYŃSKIEGO.

Dr. Wincenty Styczyński, zamordowany przez Niemców w Gliwicach, pochowany został w Poznaniu. Pogrzeb był ogromną manifestacyą narodową. Przemawiał poseł Korfanty, ks. poseł Styczyński i inni. Miasto dekorowane było flagami żałobnemi.

Województwo tarnopolskie będzie zniesione.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. kwietnia.

Ze sfer urzędowych informują, że wiadomość, jakoby istniał zamiar zniesienia województwa tarnopolskiego, przy równoczesnem utworzeniu województwa w Przemyślu jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

Sprawa uszkodzenia mostu na Świcy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. kwietnia.

Z powodu wiadomości o **poważnem uszkodzeniu mostu kolejowego na rzece Swicy, położonego między Doliną a Bolechowem**, informują ze źródeł kompetentnych, że próba wysadzenia tego mostu była zaaranżowana w sposób wprost dziecinny. Zamachu dokonał ktoś, kto niema najmniejszego pojęcia o materyałach wybuchowych. Pod przęsła mostu podłożono 4 petardy zwyczajne, z których tylko trzy eksplodowały, powodując uszkodzenie części wewnętrznych mostu. Szkody były minimalne, bo już podjęto ruch pociągów na tym moście. Dotychczasowe wyniki śledztwa przeprowadzone przez organa policyi państwowej stwierdziły na razie brak wszelkiej natury politycznej w tym zamachu, a nadto, że sprawca zamachu kierował się wyłącznie zemstą osobistą przeciwko budnikowi, pilnującemu tego mostu.

Traktat handlowy Polski z Włochami i Anglią.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. kwietnia.

Jak słychać, czynią się przygotowania do zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Polską a Włochami i Anglią.

ZATARG MIĘDZY MIN. SOSNKOWSKIM A MICHALSKIM ZŁAGODZONY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. kwietnia.

Konflikt między ministrami Michalskim i Sosnkowskim zbliża się ku końcowi, a to **dzięki interwencyi osobistej Naczelnika Państwa.** Istnieje uzasadniona nadzieja, że nieporozumienie się wnet skończy i że w ten sposób uniknie się przesilenia ministeryalnego.

OBSTRUKCYJNE PLANY THUGUTOWCÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. kwietnia.

W kołach poselskich obiega pogłoska, że Thugutowcy zamierzają przystąpić do gwałtownej obstrukcyi na wypadek, gdyby Sejm nie zawiesił obrad po uchwaleniu ordynacyi wyborczej.

„N. FR. PRESSE" O MIN. MICHALSKIM.

Wiedeń, 27. kwietnia.

„N. Fr. Presse" zamieszcza korespondencyę z Warszawy swojego korespondenta, omawiającego działalność ministra skarbu Michalskiego. Korespondent stwierdza, że żaden z ministrów skarbu w oswobodzonej Polsce nie miał takiego sukcesu, jak Dr. Michalski w dniu 22. marca b. r. Przedstawiwszy następnie szczegółowo ekspose ministra, korespondent stwierdza, że finanse Polski znacznie się poprawiły, że Polska przekroczyła już Rubikon likwidacyi wojennej i że zaczyna rozwijać swą siłę gospodarczą.

„POLONIA RESTITUTA".

Warszawa, 27. kwietnia.

(PAT) Komisya konstytucyjna pod przewodnictwem p. Głąbińskiego rozpatrywała projekt ustawy o ustanowieniu orderu Odrodzonej Polski. Sprawę referował p. Fichna. Projekt rządowy przewidywał trzy klasy odznaczeń. Komisya postanowiła jednak zwiększyć je do 5-ciu. Wobec tego przewiduje się następujące odznaczenia i tytuły:

1) Kawaler wielkiej wstęgi orderu Odrodzonej Polski.
2) Kawaler Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą.
3) Kawaler Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzonej Polski.
4) Kawaler Krzyża Oficerskiego.
5) Kawaler Orderu Odrodzonej Polski.

Z KOMISYI SEJMOWYCH.

Warszawa, 27 kwietnia.

(PAT.) Na posiedzeniu **komisyi komunikacyjnej** p. minister kolei żelaznych Zagórny-Marynowski wygłosił krótkie ekspose i przedstawił plan zamierzeń ministerstwa co do ujednostajnienia organizacyi kolejowej, która jest już prawie na ukończeniu. P. minister podkreślił trudności utrzymania w kolejnictwie ludzi fachowych ze względu na ich uposażenie. Mowca wyjaśnił również sposób zorganizowania przyszłej dyrekcyi kolejowej w Katowicach. Dyskusye nad ekspose p. ministra odroczono do następnego posiedzenia. Poza tem komisya załatwiła szereg drobnych spraw i interpelacyi.

Komisya wojskowa ukończyła dyskusyę nad rozdziałem 5-tym projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, traktującym o obowiązku stawiennictwa do poboru i o poborze. Projekt referenta p. Skarbka polegający na tem, aby poborowi zaliczeni do kategoryi C. D. E. (grupa C. zdolni do służby w pospolitem ruszeniu z bronią w ręku, grupa D. zdolni do służby w pospolitem ruszeniu bez broni, grupa E. zupełnie nie zdolni do służby) otrzymywali specyalny dodatek wojskowy w miarę możliwości finansowej, upadł większością jednego głosu.

Na posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem u. Osieckiego, p. Kamieniecki referował preliminarz budżetu ministerstwa spraw zagranicznych na rok 1922.

DELEGAT APOSTOLSKI W GDAŃSKU.

Rzym, 27 kwietnia.

(PAT.) Havas. Papież utworzył delegaturę stolicy apostolskiej w Gdańsku. Na stanowisko delegata apostolskiego wyznaczony został dawny biskup ryski O'Rourke.

STOSUNKI KONSULARNE NIEM. - ROS.

Berlin, 27. kwietnia.

(PAT) Z Moskwy donoszą, że prof. Widenfeld i Karachan podpisali umowę o przywróceniu stosunków dyplomatycznych między Niemcami i Rosyą. Osiągnięto porozumienie co do przywrócenia stosunków konsularnych wedle stanu z roku 1914 z uwzględnieniem zaszłych zmian terytoryalnych oraz wewnętrznych stosunków Rosyi.

SKŁADANIE ZEZNAŃ Z PODATKU DOCHODOWEGO.

Warszawa, 27. kwietnia.

(PAT) Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Na rok 1922 przesuwa się termin do składania zeznań dla państwowego podatku dochodowego dla osób fizycznych z dnia 1. maja na dzień 1. lipca, dla osób zaś prawnych utrzymuje się termin, wyznaczony w odnośnem rozporządzeniu na dzień 1. sierpnia b. r.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA NIEMIEC.

Paryż, 27 kwietnia.

(PAT) Wedle doniesienia z Waszyngtonu, rząd Stanów Zjedn. nie wyśle swego oficyalnego przedstawiciela na konferencyę międzynarodową dla europejskich spraw finansowych. Gubernator Strong, który ma wziąć udział w konferencyi banków amerykańskich, nie będzie miał upoważnienia do zawierania układów, któreby do czegokolwiek zobowiązywały Stany Zjednoczone. To samo dotyczy udziału Pirponta Morgana w konferencyach w sprawie międzynarodowej pożyczki dla Niemiec. W Ameryce oczekują jednak sprawozdania Morgana, albowiem pewna część pożyczki ma być ulokowana na rynku amerykańskim.

Zamordowanie dwóch Turków w Berlinie.

Przypuszczalne polityczne motywy. — Krwawa zemsta — Aresztowania wśród Armeńczyków.

Berlin, w kwietniu.

Berlin był ponownie terenem ciężkiej zbrodni politycznej. W nocy z poniedziałku na wtorek około godz. 12'30 zabici zostali skrytobójczymi strzałami w kark Djemal Azmy Bey, były gubernator Trapezuntu i profesor Baha Eddin Chakir. Korzystając z ogólnego wzburzenia wywołanego zamachem, mordercy umknęli. Za pochwycenie ich wyznaczono nagrodę 50.000 marek. Dzienniki berlińskie podają o morderstwie następujące szczegóły.

Djemal Azmy Bey i Baha Eddin Chakir mieszkali od trzech lat z rodzinami w Berlinie. Obie rodziny wraz z wdową po zamordowanym Talaat Paszy brały udział w poniedziałek wieczór w uroczystości familijnej, urządzonej przez poprzedniego gubernatora Beirutu Azmy Beya. Uroczy-

stość skończyła się o 12 w nocy i obie rodziny wracały do domu, podzieliwszy się na ulicy na kilka grup. Przodem szły kobiety z dziećmi, za niemi w pewnem oddaleniu gubernator Djemal Bey i profesor Baha Eddin Chakir, między nimi zaś szła wdowa zamordowanego Paszy Talaata.

Nagle z bramy wybiegło dwóch ludzi, którzy przedewszystkiem pochwycili i odrzucili w bok idącą z środka wdowę. W tej samej niemal chwili usłyszano dwa strzały. Djemal Azmy Bey padł na miejscu nie wydawszy nawet okrzyku. Profesor chwiejąc się uczynił jeszcze parę kroków, wnet jednak upadł i leżał bezprzytomnie w wielkiej kałuży krwi. Żony i dzieci zamordowanych wszczęły przeraźliwe krzyki. Z drugiej strony ulicy wydano również kilka strzałów; w ogólnem zamieszaniu mordercy i pomocnicy ich znikli wśród nocnych cieni.

Wedle dotychczasowych dochodzeń policyjnych idzie tu niewątpliwie o zbrodnię polityczną, a mianowicie o dokonanie armeńskiej vendetty (krwawej zemsty). Mordercy — jak przypuszczają należą do tajnej organizacyi armeńskiej, której celem jest wymordowanie przywódców dawnej tureckiej partyi wojennej. Zamordowani Turcy uprzedzili już przed ośmiu tygodniami prezydyum policyi berlińskiej, że Talaat Pasza był pierwszą ofiarą tego spisku, i że inni przywódcy są również zagrożeni. Na wspólnej naradzie policyi z zagrożonymi, uchwalono zarządzić środki ostrożności dla zapobieżenia tego rodzaju zbrodniom politycznym.

Następnego dnia zaaresztowano 15 Armeńczyków, dalsze aresztowania są w toku.

Dnia 6. kwietnia odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. w Krakowie. Przedłożone przez Dyrekcyę sprawozdanie i bilans za rok 1921 zostały przyjęte, poczem Rada Nadzorcza uchwaliła wypłacić za rok 1921 50% dywidendy.

Kursa giełdy lwowskiej.

Waluta markowa.

Lwów, 26. kwietnia

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym

	Wart. imienn. Kor.	Ostat. dywid. ena	Kurs	Żądają	Transakcye
Bank zw. związkowe I. do VI. em.	280	44·30	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	1300·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	3525·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	30	825·—	875·—	850·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	725·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	21·—	375·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	575·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	284	56·—	625·—	—·—	—·—

Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	22000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3375·—	3525·—	3450·—
Tow. akc. fabr. kaft	140	42	1775·—	1850·—	1825·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	200	4750·—	4850·—	4800·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	140	300	150000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafeta	140	28·00	2100·—	2225	2200
Tow. akc. Górka	140	15·40	6000·—	—·—	—·—
„Okocim", zakł. prz. drz.	1000	300	6025·—	6125	6075
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. i II. em.	500	63	1375·—	1425·—	1400·—
„Patria" fabr. papieros.	1000	300	5600·	—·—	—·—
Pezet	500	200	925·—	975·—	950·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	750·—	800·—	775·—
Polski Glob	500	100·—	800·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2000·—	2075	2050·—
Polskie Tow. handlowe	140	35	650·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rzeszawa	140	55	3350·—	3450	3400
Zakłady elektr. „Siersza"	200	24	1200·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
„Tepege"	700	140·—	5700·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	42·—	6550·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska"	140	28·—	35·—	—·—	—·—

Listy zastawne za 100 marek (bez kuponu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. szwedz. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	101·—	103·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96·—	98·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1893 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1895 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1908 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1914 4 proc.	92·—	84·—	—·—

V. Waluty

Ruble carskie po 100 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ po 500 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ drobne	80·—	100·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	35·—	45·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	8·—	—·—
1 frank francuski	330·—	360·—	—·—
1 frank szwajcarski	700·—	750·—	—·—
1 L. Sterling	16100·—	17100·—	—·—
1 dolar amerykański	3800·—	3900·—	—·—
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	3700·—	3800·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3650·—	3750·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	14·—	15·—	14 70
„ „ (po 100)	13·—	14·—	—·—
„ „ (drobne)	12·—	13·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	26·50	28·50	—·—
„ „ drobne	25·50	27 50	—·—
Liry włoskie	205·—	220·—	—·—
Czeskie korony	72·—	76·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·43	—·52	—·—
Korony węgierskie	4 50	5·50	—·—
Franki belgijskie	315·—	335·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Krwawy dramat rodzinny przy ul. Gródeckiej.

Lwów, 28 kwietnia.

(h) Przedwczoraj rozegrał się przy ul. Gródeckiej l. 54 w nocy o godz. 11 małżeński dramat. Od pewnego czasu mieszkała u swej macochy Józefy Zającowej Paulina Stycyna, żona ślusarza kolejowego, która przed niedawnym czasem rozwiodła się z mężem z powodu niezgodności charakterów. Stycyna rozdrażniony skargą o obrazę czci, wniesioną przez Zającową przeciwko niemu, postanowił zemścić się na żonie i na teściowej. Krytycznego wieczoru udał się do domu Zającowej, przeczekał do godz. 11 na schodach do powrotu rodziny z teatru. Powracająca rodzina spotkała Stecynę na schodach, z którą tenże natychmiast wszczął awanturę. W czasie sprzeczki dobył rewolweru i strzelił sześć razy do kobiet. Trzy strzały ugodziły Zającową, którą natychmiast przewieziono do szpitala, dwa strzały ugodziły jej synowę, raniąc ją w rękę, a ostatnia kula trafiła w gardło 18-letnią wychowanicę Zającowej, Maryę Józkównę. Policya ubezwładniła Stycynę i odstawiła skutego do aresztów.

Jak stwierdzono, Stycyna miał ze żoną złe pożycie. Żona zdradzała go z kochankiem, z którym miała nieślubne dziecko. Od roku pozostawał Stecyna z żoną w procesie separacyjnym.

Stan ranionej Józkównej jest bardzo groźny.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

Lwów, 28. kwietnia.

KISPESTI A. C. (BUDAPESZT) — POGOŃ.

Dzięki usilnym zabiegom K. S. Pogoni przyjeżdża do Lwowa na dwa matche znana w Polsce silna drużyna Kispesti A. C., która pobiła ub. roku Cracovię w stosunku 4:2. Znaną jest Kispesti i naszemu miastu z ub. roku, kiedy to rozegrała zawody z bawiącą podówczas we Lwowie Polonią warszawską i naszą drużyną Pogoni. Match powyższy wzbudził zainteresowanie w sferach sportowych naszego miasta, tembardziej, że jest to pierwsza drużyna zagraniczna, która w obecnym sezonie zjeżdża do Lwowa. Spotkania nastąpią w sobotę, t. j. 29. b. m., o g. 5.30 i w niedzielę 30. b. m. o g. 5.30.

Przedsprzedaż biletów rozpoczyna się dziś w lokalu klubu przy ulicy Zyblikiewicza 17, I. p., w czasie od godziny 6—8 wiecz.

*

W sobotę, dnia 29. kwietnia o g. 5-tej odbędzie się przed zawodami Kispesti — Pogoń urządzony staraniem L. K. S. Pogoń wewnętrzno - klubowy bieg na 400 m. Ewentualny bieg rozstrzygający odbędzie się w niedzielę dnia 30. kwietnia również przed zawodami w piłce nożnej o godzinie 5-tej. Zgłoszenia w Sekretaryacie Klubu oraz na boisku u członków Zarządu Sekcyi lekkoatletycznej L. K. S. Pogoń.

*

Z okazyi przyjazdu do Lwowa drużyny budapeszteńskiej Kispesti A. C. celem rozegrania 2 matchów z Pogonią I., uprasza Wydział L. K. S. Pogoń wszystkich zwolenników sportu o liczne jawienie się na głównym dworcu celem przywitania gości. Przyjazd sympatycznej drużyny spodziewany jest w myśl telegraficznego zawiadomienia dziś wieczorem.

*

Kollegium sędziów L. Z. O. P. N. wyznaczyło do prowadzenia zawodów o mistrzostwo klasy C następujących sędziów.

W dniu 30. kwietnia, na zawodach: 1) Orlęta — Strzelec, p. Meller; 2) Biali — Ż. K. S. Hasmonea, p. Decowski; 3) Pogoń IV. — Odwet, p. Schweizer: 4) Dentystyczny Klub sport. — Lechia III., p. Korowski.

W dniu 3. maja b. r.: 1) Ż. K. S. Hasmonea — Robot. Klub Sport., p. Zimmermann; 2) Jutrzenka — Metal, p. Decowski; 3) Czarni III. — Unia, p. Sterba; 4) Amatorzy — Pogoń III., p. Nawrocki; 5) Czarni IV. — Biali, p. Jakubowski; 6) Orlęta — Pogoń IV., p. Szargiel; 7) Dentystyczny Klub Sp. — Ż. K. S. Hasmonea, p. Engel; 8) Lechia — Odwet, p. Jaworski. Wszystkie kluby, wymienione na pierwszem miejscu, mają na dwa dni przed zawodami powiadomić sędziów o miejscu i czasie spotkania.

*

W niedzielę, dnia 30. b. m., odbędzie się o godzinie 3-ciej na boisku Pogoni match o mistrzostwo klasy B. między drużynami Ż. K. S. Hasmonea a Czarni II.

Ekonomista.

—o—

Deklaracya towaru przy przesyłkach do Czechosłowacyi.

(s) **Deklaracya towaru przy przesyłkach do Czechosłowacyi.** Lwowska dyrekcya kolej. zarządziła, że stacye nadawcze przy przyjęciu przesyłek przeznaczonych do Czechosłowacyi, mają żądać od nadawcy dołączenia do listu przewozowego oprócz ogłoszenia statystycznego także deklaracyi towaru. Deklaracya towaru może być urządzona na zwykłym papierze w polskim języku, jednak musi zawierać następujące dane: Nazwisko i miejsce zamieszkania nadawcy i odbiorcy, ilość, rodzaj opakowania, cechy i numera danej przesyłki, nazwę towaru, wagę, wartość towaru i kraj przeznaczenia. Takie deklaracye winny być trwale przymocowane do listów przewozowych w ten sposób, aby ewentualne przypadkowe odłączenia były wykluczone. Przesyłki, dla których wymienione deklaracye nie będą dołączone, nie będą przyjęte przez graniczne koleje czechosłowackie.

VI. Dewizy.

Za Londyn	16250·—	17250·—	17100
„ Paryż	335·—	365·—	—·—
„ Zurych	715·—	765·—	760·—
„ Praga	72·50	76·56	75·45
„ Budapeszt	4·50	5·50	5·50
„ Wiedeń	—·50	—·53	—·51
„ Berlin	14·—	15·—	14·65
„ Belgrad	46·—	54·—	—·—
„ Zagrzeb	—·—	—·—	—·—
„ Nowy Jork	3775·—	3875·—	—·—
„ Medyolan	205·—	220·—	—·—
„ Bukareszt	26·50	28·50	—·—
„ Bruksela	315·—	335·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Helandya	1375·—	1475·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegja	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 27. kwietnia.

Duże obroty w akcyach Polskiej Nafty po 2000 i sporadyczne transakcye po 2025.

Chodorów słabszy, sprzedawano po 3425 i 3400.

Kilka transakcyi w Pezetach po 950, Ćmielowie po 4775 i Olkosie po 6075. Za nieefektywne płacono 5900 do 6025. Gafota ustaliła się przy kursie 2100, a Parowozy 1325 do 1300.

W dewizach silny popyt za Pragą po 76 i za kor. czeskimi po 75 i jedna czwarta.

Za Wiedeń u nas płacono 0'51'75, a w Warszawie i Krakowie 0'52 do 0'53.

Berlin słabszy. Sprzedawano chętnie po 14'30 do 14'15. Duże obroty w dolarach po 3900 do 3940

Tendencya dla marek niemieckich zniżkowa dla dolarów silna, dla efektów również silna przy zwiększonym popycie

Z GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 28. kwietnia.

Tendencya chwiejna, ceny zmieniają się o 20 do 30 punktów. Po południu na dolary nastąpiła zwyżka, która wynosiła 30 do 40 punktów.

Dolary amer. 3920—3925; 1-ki i 2-ki 3820—3825; kanadyjskie 3700—3720; 1-ki i 2-ki 3600—3620; marki niem. 14.45—14.50; setki 14—14.20; drobne 13.50—14; leje 27—27.50; drobne 26—27; kor. czeskie 73—75; drobne 70—72.50; austr. tys. now. em. 750—780; austr. tys. star. em. 2250—2300; setki now. em. 80—90; setki star. em. 200—220; 50-kor. 40—120; 20-kor. 20—24; 10-kor. 10—13; ruble 500-ki 2.30—2.60; 100-ki 3—3.60; 25-ki 2—2.10; 10-ki 1.70—1.80; reszta drobnych 0.80—1.10; dumskie 1000-ki 35—45; 250-ki 20—40; karbowańce 1—2.10; hrywny 4—7.50; franki franc. 325—350; funty szterl. 16200—16300; franki szwajc. 750—780.

Złoto: 20-kor. 15000—15100; 20-frank. 14700—14720; 20-mark 16000—16100; funty szterl. 14600—14620; 10-rubl. 18000—18500; dolary 3750—3800.

Srebro: korony 275—285; 5-kor. 1400—1420; floreny 680—700; ruble 1100—1120; kopiejki 4.80—5; dolary amer. 2900—2920; półówki i ćwiartki 2800—2820; dolary kanad. 2600—2700; drobne 2450—2500; leje 260—270.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 27. kwietnia.

(PAT) Papiery wartościowe. Transakcye: 6 proc. oblig. m. Warszawy 1916 r. 234—285; 4 proc. pożyczka premiowa 1650—1600; 5 proc. list. zast. m. Warszawy 285—281; 5 proc. warsz. pożyczka przezor. 96; 4 i pół proc. list. Z. B. K. (rb) 270; 4 proc. list. Z. B. K. (mk) 62 i pół—61—62.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary St. Zjedn. 3940; franki franc. 367 i pół; franki belgijskie 336 i pół; funty szterl. 17550; marki niemieckie 14.35.

Czeki na: Belgię 339; Berlin 14.30; Gdańsk 14.35; Londyn 17650; Paryż 363 i pół; N. Jork 3940; Szwajcarya 772 i pół; Wiedeń 52 i pół; Praga 77.

KURSA GIEŁDY ZURYCHSKIEJ.

Zurych, 27. kwietnia.

(PAT) Kursa początkowe: Berlin 1.81; Holandya 195.75; N. Jork 514; Londyn 22.75; Paryż 47.60; Medyolan 27.55; Praga 9.97; Zagrzeb 1.85; Budapeszt 0.65; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.06 i trzy czwarte; Austr. stempl. 0.06 i siedm ósmych.

Zurych, 27. kwietnia.

(PAT) Kursa końcowe: Berlin 1.85; Holandya 195.20; Londyn 22.74; Paryż 47.80; Madryt 79.85; Bruksela 43.80; Kopenhaga 109.25; Praga 10.02; Zagrzeb 1.85; Budapeszt 0.65; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.06 i trzy czwarte; Austr. stempl. 0.06 i siedm ósmych.

Redakcya rękopisów nie zwraca

DOSTAWA DLA WOJSKA.

Okręg. Komisya Zakupów przy Okr. Zakładzie Gosp. Nr. X. w Przemyślu ul. Szpitalna zakupi w drodze ofertowej większe ilości mąki żytniej 82%-żyta, jęczmienia, owsa, tłuszczu, różnych gatunków kaszy, ziemniaków.

Oferenci mają składać oferty zaopatrzone stemplem (10 Mk.) w zamkniętej i zalakowanej kopercie, z napisem: „Oferta na . . . ." pod powyżej wskazanym adresem.

W ofercie należy dokładnie oznaczyć rodzaj i jakość artykułu, pochodzenie, termin dostawy, cenę fix loco i franco magazyny Okr. Zakł. Gosp. w Przemyślu, względnie Rej. Zakł. Gosp. w Jarosławiu, Kielcach i Stryju.

Do oferty należy dołączyć próbki towaru. Równocześnie z wniesieniem oferty winien oferent złożyć w kasie Kom. Gosp., jednych z powyżej wymienionych zakładów wadium w wysokości 2% od sumy oferowanego towaru.

W razie przyjęcia oferty musi być wadyum uzupełnione na 5% kaucyę. Okr. Kom. Zakupów przy Okr. Zakł. Gosp. w Przemyślu będzie rozpatrywała oferty na swych posiedzeniach każdego czwartku. 5556

Szefostwo Intendantury Okr. Korpusu Nr. X. w Przemyślu
Ldz: 14090/żywn.

CZAS ODNOWIC PRZEDPŁATĘ!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI